Nr. 38 NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 15 Lutego 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 5,000.000 mkp.
Z odnoszeniem 6,000.000 „
przesyłką pocz. 6,000.000 „
Za granicą . . 10,000.000 „
Cena numeru 250.000 marek polskich
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . 10 gr.
Nekrologi . . . 20 „
Nadesłane . . . 25 „
Po kronice . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . . 40 „
Drobne ogłoszenia . . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny . 50% drożej.
Zamiejscowe . . 50% „
Załączniki według umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.
1 złp = 1,800.000 mkp.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczone po urzęd. kursie złotego podawanego codz. w „Monitorze"

Hilton Young o Polsce

Kraków, 14 lutego.

Jednym z najciekawszych dokumentów do historji Polski w obecnej dobie, będzie kiedyś memorjał finansowy Younga. Większe będzie dla adeptów muzy Klio znaczenie tego memorjału, niż n. p. słynnych relacyj posłów Rzeczypospolitej weneckiej o Rzeczypospolitej polskiej w XVI i XVII wieku. Żaden bowiem z tamtych cudzoziemców nie był powołany ani dopuszczony tak, jak ów Anglik w roku Pańskim 1923, do wglądu w same wnętrzności naszego organizmu finansowego i gospodarczego, a temsamem społecznego i wogóle państwowego. Jak może wyglądać Polska, oglądana dokładnie od samego środka przez proste angielskie okulary i przepuszczana przez filtr praktycznego, trzeźwego, ale mocno symplistycznego mózgu brytyjskiego? Z niezwykłą tedy ciekawością czekamy ogłoszenia memorjału Hiltona Younga i będziemy go studjowali z pomocą mikroskopu.

Na razie o treści jego niezbyt wiele wiemy. To wiemy jednak, że utworzenie Banku emisyjnego uważa Hilton Young za przedwczesne, przyczem oświadcza się oczywiście za stabilizacją marki. W związku z tym właśnie jego poglądem pragnęlibyśmy jak najrychlej dowiedzieć się, czy i **jakie lekarstwo wskazuje Hilton Young na ten okres przejściowy na choroby „anemji obiegowej" i „impotencji kredytowej"**, towarzyszące niezawodnie wszelkiej **deflacji** tak długo, jak długo ilość wartościowych środków obiegowych nie zostanie wydatnie pomnożona. Czy p. Young uwzględnił to, że jedną z przyczyn i cech obecnego przesilenia gospodarczego, przemysłowego i rolniczego, w Niemczech, które wybuchło i szerzy się coraz bardziej w związku ze stabilizacją marki papierowej, jest wartość obiegu zamała mimo marki rentowej (1200 miljardów) i brak kredytu? I czy uwzględnił to, że zaostrzanie się tego przesilenia w Niemczech utrudnia ogromnie rządowi ciężkie zadanie wydobycia wydatnych wpływów podatkowych i jakiego takiego zrównoważenia budżetu? Na tem tle przecie mądry dr Schacht prze gwałtownie do jak najrychlejszego utworzenia banku emisyjnego z podkładem miljarda marek złotych, a z emisją dwumiljardową.

Czy p. Young pomyślał o tem, że gdy n. p. obieg Czecho-Słowacji wynosi obecnie 8.300 miljonów koron, czyli 1.400 miljonów franków złotych, to **polskie gospodarstwo społeczne, polski przemysł i polskie rolnictwo, muszą robić bokami, mało produkować, ciężko płacić podatki — przy obiegu, wynoszącym coś ponad 300 tryljonów marek**, czyli 170 miljonów złotych a po doliczeniu dolarów w **najlepszym razie około 400 miljonów złotych**, przy kilkakrotnie większym obszarze i dwukrotnie większej ludności, przy cenach wreszcie i płacach bądź dobiegających równi światowej, bądź ją przewyższających?

Dla nas jest bezwzględnym pewnikiem, że w obecnych warunkach właśnie **wskutek „anemji obiegowej" i „impotencji kredytowej", reforma finansowa nie uda się**, zatem równowaga budżetu à la longue nie da się osiągnąć a dotychczasowe wysiłki pójdą na marne przy równoczesnem podcięciu samych korzeni życia gospodarczego, **jeśli do 3 miesięcy nie doczekamy się zasilenia obiegu kilkuset miljonami pełnowartościowych złotych i jeśli na te trzy miesiące nie wymyśli się i nie wprowadzi się antycypacyjnego surogatu złotych w wydatnej ilości.**

Co o tej stronie sprawy sądzi p. Young?

A dalej p. Young powiada, że pożyczka zagraniczna byłaby do osiągnięcia tylko wtedy, gdybyśmy się poddali międzynarodowej kontroli, jak to ma miejsce w Austrji. Skądinąd szkoła krakowska („Czas") trwa przy poglądzie, że państwowa pożyczka zagraniczna jest dla Polski nieodzownym warunkiem powodzenia reformy finansowej.

Nasza teza jest inna: **jeśli nasze życie gospodarcze, przemysł i rolnictwo, otrzyma wydatne i dogodne kredyty zagraniczne, to państwo nie będzie potrzebowało ani tych kredytów**, ani protekcji p. Younga do uzyskania ich pod kontrolą międzynarodową. Wtedy bowiem ożywiona, potaniona, rosnąca produkcja w najkrótszym czasie sama da dostateczne nadwyżki na pokrycie wydatków państwowych — oczywiście przy odpowiedniej śrubie podatkowej łącznie z systemem oszczędnościowym. A **potem — to już i państwo polskie będzie mogło zaciągnąć pożyczkę nie na łatanie dziur w budżecie zwyczajnym, ale na inwestycje publiczne** i będzie mogło dostać ją bez kontroli międzynarodowej i na europejskich warunkach.

W Niemczech myślą dziś o kredytach zagranicznych dla gospodarstwa prywatnego conajmniej tyle, ile o udziale obcych kapitałów w ufundowaniu banku złotego. Z inicjatywy niemieckich finansistów, w Holandji zwłaszcza, powstają koncerny bankowe, których celem jest aprowidowanie przemysłu niemieckiego potrzebnym kapitałem, by odciążyć mający powstać bank emisyjny.

Jeden z tych koncernów „Internationale Bank in Amsterdam" z kapitałem 10 miljonów gudenów holenderskich, zorganizowany został niedawno przez finansistę niemieckiego Goldschmidta. Udział w nim biorą Bank amsterdamski, Bank holenderski, Bank sztokholmski Enskilda Bank, oraz dwa banki angielskie: Lazar Brothers i Ska i Lloyds Bank.

Koncern ten będzie dyskontował weksle przemysłowców niemieckich, a za pośrednictwem swych członków będzie je lokował na rynkach: holenderskim, szwedzkim i angielskim, nawet na francuskim i nowojorskim. Pozatem koncern otrzymał przyrzeczenie pomocy redyskontowej w holenderskim banku biletowym.

W najbliższej przyszłości powstanie kilka nowych podobnych koncernów częściowo w Holandji, a częściowo w samych Niemczech, jak np. w Hamburgu, gdzie niektóre światowe domy bankowe czynią usilne starania przyciągnięcia, celem kooperacji, finansjery zagranicznej.

W ten sposób usiłuje się w Niemczech rozwiązać najbardziej palące zagadnienie dostarczenia gospodarce prywatnej taniego i wydatnego kredytu do czasu, aż niemieckie instytucje finansowe będą w stanie dysponować potrzebnemi kapitałami, nagromadzonemi drogą oszczędności.

Jugosławja w związku ze stabilizacją cierpi na „anemję obiegową" i „impotencję kredytową". Tam z 5 miljardów denarów 3 miljardy są ztezaurowane u chłopów w skrzyniach lub znajdują się zagranicą. Dlatego centrala Izb przemysłowych jugosłowiańskich traktuje obecnie z finansjerą zagraniczną o przyznanie przemysłowi bardzo znacznego kredytu zbiorowego na lat 10 (przyczem tytułem odsetek w pierwszym roku ma się płacić aż 17 proc., a w następnych latacht o 3—4 proc. mniej).

U nas także można się obawiać tego, że w niezbyt długim czasie stabilizowana marka, a w każdym razie złoty polski, poczną szukać wygodnych kryjówek w chłopskich skrzyniach i dopiero z czasem powoli będą z nich znowu wypływały do rajfajzenek i banków. **Tem bardziej piekącą jest kwestja kredytów zagranicznych** i to zarówno obrotowych jak i inwestycyjnych długoterminowych — **dla naszej niedostatecznej jeszcze i pozbawionej ruchomych kapitałów produkcji,** zarówno przemysłowej, jak i rolniczej.

W tym przedewszystkiem kierunku zamało u nas dotąd inicjatywy rządowej i prywatnej. W tym przedewszystkiem kierunku przydałaby się pomoc i protekcja p. Hiltona Younga.

Roba.

Obszerniejsze streszczenie memorjału Younga

P. A. T. przyniósł obszerne streszczenie memorjału Younga, którego zasadniczą treść podaliśmy wczoraj. W streszczeniu tem są tak nieprawdopodobne ustępy, jak: „Rząd winien pożyczać, ile tylko może"! Wobec tego nie podajemy go w całości, ale na razie w uzupełnieniu naszych wczorajszych wiadomości, wyjmujemy z niego tylko „to, co najważniejsze" (naszem zdaniem):

Dobre funkcjonowanie systemu skarbowego zależy od trzech czynników: Przyzwyczajenia ludności do systemu podatków, poczucia odpowiedzialności u społeczeństwa w stosunku do skarbu **oraz doświadczenia i przygotowania urzędników skarbowych.**

Główne, ujemne objawy obecnych warunków finansowych w Polsce, to brak pieniędzy i brak kredytu.

Źródłem tego złego jest inflacja, nadmierne drukowanie marek, które powtórzyć się nie może, pod grozą katastrofy.

Lekarstwem na nią jest usunięcie deficytu przez wzmocnienie dochodów zapomocą podatków, uzyskanie pieniędzy zapomocą pożyczek oraz zmniejszenie wydatków, będące najskuteczniejszym z tych trzech sposobów. — Wszystkie te środki winny być zastosowane od razu. Pierwsze miejsce przypada redukcji wydatków, drugie pożyczkom, trzecie zwiększeniu dochodów. Opierając się na wpływach z podatku majątkowego i na waloryzacji, państwo w najbliższej przyszłości może uzyskać jako maksimum dochodów 800 miljonów złotych rocznie. **Wydatki zredukować potrzeba do tej sumy, tj. miesięcznie do 72 miljonów złotych.**

Główną przeszkodą co do zwiększenia dochodów nie jest niezdolność płacenia podatków, lecz trudność ich ściągnięcia. Koniecznem jest zwiększenie sprawności maszyny podatkowej.

System kolejowy należałoby na jakiś czas pozostawić w obecnem stadjum, przyczem podnieść taryfy i znieść wolne bilety kolejowe. — Państwo powinno zatrzymać poczty i telegrafy, drukarnię państwową i zakłady amunicyjne, ale **wydzierżawić albo sprzedać zdrojowiska państwowe, fabryki, kopalnie i rurociągi, udziały państwa w przedsiębiorstwach przemysłowych.**

Statut banku biletowego już ogłoszony, oparty jest na zdrowej posdatwie. Państwo nie powinno uczestniczyć w kapitale banku. Państwo nie może uzyskiwać w nim kredytu.

Polska powinna poszukać obcych kapitałów, aby wzmocnić swoją finansową pozycję, uchronić kurs waluty i uzyskać zasoby na odbudowę, ale dopiero po sanacji stosunków.

———oo———

Sprawa Jaworzyny nie przesądzona

Stanowisko komisji delimitacyjnej

Berno Morawskie, 14 lutego.

Odbyło się tu posiedzenie komisji delimitacyjnej w sprawie Jaworzyny. Na podstawie zlecenia danego komisji przez Radę Ligi Narodów, przeprowadzona została bardzo ożywiona a niekiedy nawet dość ostra dyskusja co do dalszej procedury. Komisarz czeski ofiarował — jako najwyższe ustępstwo — **kilkanaście morgów pastwisk na południe od Jurgowa.** Delegat polski, **major Romaniszyn, uznał tę propozycję jako zupełnie niewystarczającą** i w treściwym wywodzie wykazywał, że komisja nie zmieniając swego postanowienia z 29 lipca 1920 r., nie znajdzie się w sprzeczności ze znanem orzeczeniem Trybunału haskiego. Komisja, w składzie trzech delegatów Francji, Anglji i Włoch uchwaliła, że **granicę na przestrzeni wytkniętej poprzednio** od Dunajca do punktu przecięcia z obszarem gminy Jaworzyna, **uznać należy za definitywną, natomiast co do obszaru spornego komisja postanowiła tej sprawy ponownie nie rozpatrywać.**

Ostatnia decyzja komisji delimitacyjnej była — jak wiadomo — dla nas stosunkowo korzystna i przyznawała nam ewentualnie obszar niezbędnie potrzebny dla egzystencji gmin spiskich Jurgowa i Rzepiska przyłączonych do Polski. Obecną uchwałę komisji należy zatem tak rozumieć, że **komisja obstaje przy swojem poprzedniem postanowieniu, ponieważ** zaś jest teraz skrępowana wskazówkami Ligi Narodów, wstrzymuje się od wyrażenia swojej opinji. **Sprawa będzie zatem przekazana za pośrednictwem konferencji ambasadorów Radzie Ligi Narodów** i nasza dalsza akcja musi być tam skierowana. Posiedzenie Rady jest zwołane na 10 marca i do tego terminu należy poruszyć wszystkie sprężyny, któreby mogły na Radę Ligi oddziałać.

Jak wiadomo, Polska ofiarowała Czechom w zamian za Jaworzynę dwie gminy północnospiskie Niedzicę i Kacwin. Obecna uchwała komisji delimitacyjnej stwierdza, że kompensata ta jest niepotrzebna.

O ochronę granic wschodnich Rzeczypospolitej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Warszawa, 14 lutego (s). Wczoraj odbyła się w prezydjum Rady ministrów narada **w sprawie ochrony granic wschodnich Rzeczypospolitej.** W naradzie, której przewodniczył premjer Grabski, wzięli udział ministrowie spraw wewnętrznych, spraw wojskowych, wyznań religijnych i ośw. publ., nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy, główny komendant policji państwowej, wojewoda nowogrodzki oraz delegat rządu na Wileńszczyźnie.

Stwierdzono **trudne warunki,** w których policja państwowa musi pełnić ochronę granic wschodnich. Równocześnie podniesiono, że **stan ochrony tychże granic znacznie się poprawił.**

Polska posiada nadmiar zboża

Wkrótce zwiększy się podaż i zniżą ceny
Urząd żywnościowy ma dosyć siły do walki z drożyzną

Poznań, 14 lutego (PAT). Dyrektor Głównego Urzędu Żywnościowego, p. Prus-Wiśniewski, który przybył do Poznania dla zbadania przyczyn **zwyżki cen zboża,** złożył następujące oświadczenie w tej sprawie:

Chwilową zwyżkę cen zboża należy przedewszystkiem położyć na karb chwilowych również braków w dostawach z powodu zasp śnieżnych oraz dążenia pewnych sfer handlowych, **które, nabywszy poważne ilości zboża i mąki, starają się obecnie o utrzymanie wysokich kursów, aby wyzbyć się swoich zapasów po odpowiednich cenach.** O ile pogoda dopisze, podaż **się zwiększy,** a to tembardziej, że rolnicy będą zmuszeni płacić w najbliższym czasie **raty podatkowe.** Polska posiada bardzo **poważny nadmiar zboża** ponad potrzebę spożycia wewnętrznego. Koncesja na eksport zboża przez organizację rolniczą „Unitas" **nie wydała spodziewanych rezultatów.** Ilość zadeklarowanego zboża na eksport za podatki wyniesie podobno 25 proc. preliminowanej cyfry eksportowej. I ten wzgląd musi również wpłynąć **na zwiększenie podaży i obniżenie cen.**

Główny Urząd Żywnościowy gotów jest zakupywać jak największe ilości zboża, jednakże **nie po tak wygórowanych cenach,** jak obecnie. Spodziewać się potrzeba, że przewidywana i nieunikniona zniżka niezawodnie ułatwi realizację tego. Główny Urząd Żywnościowy posiada już teraz rezerwę ponad 1.000 wagonów zboża, zebraną przeważnie w województwach zachodnich. Rezerwa ta zwiększy się w krótkim czasie bardzo poważnie, dzięki dalszemu dowozowi z domen dzierżawnych i to nietylko z województw zachodnich, ale i z wszystkich województw Rzeczypospolitej polskiej. Wobec tego Główny Urząd Żywnościowy będzie posiadał **dość siły i argumentów do interwencji w razie świadomego dążenia do śrubowania cen ze strony czynników spekulacyjnych.**

———oo———

Rząd podejmie roboty publiczne

Interwencja posłów socjalistycznych u premjera

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Wczoraj prezydent rady ministrów Grabski **przyjął przedstawicieli klubu Związków polskich posłów socjalistycznych: Barlickiego, Żuławskiego i Moraczewskiego.** Moraczewski zwrócił premjerowi Grabskiemu uwagę na wiadomość, **jakoby stocznia gdańska miała otrzymać dostawę wielkiej ilości parowozów dla Polski.** Pos. Żuławski domagał się, by do chwili, kiedy znajdujący się jeszcze w Sejmie projekt ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek bezrobocia nie zacznie jako ustawa obowiązywać, **przywrócona została moc dawniejszej ustawy o zapomogach dla bezrobotnych.** Związki zawodowe robotnicze domagają się zwaloryzowania zapomóg dla bezrobotnych.

Premjer Grabski miał **oświadczyć się przychylnie co do podniesionych zarzutów,** przyczem zaznaczył, że rząd zamierza przystąpić **do na szeroką skalę zakrojonego planu robót publicznych.**

———oo———

Krwawe walki separatystów niemieckich

Pirmasens, 14 lutego (PAT). Według ostatnich wiadomości, w czasie ostatnich walk **zostało zabitych 40 separatystów, 3 osoby cywilne, a 8 osób odniosło rany.** Wysoka komisja międzysojusznicza ogłosiła **stan oblężenia,** oraz nakazała rozwiązanie wszystkich stowarzyszeń gimnastycznych w Pirmasens. Delegacja wysokiej komisji międzysojuszniczej przedsięwzięła specjalne środki, normujące ruch nocny. Zarządzenia delegacji liczą się z interesami ekonomicznemi ludności.

Kaiserlautern, 14 lutego (PAT). Tłum manifestantów oblegał gmach, w których broniła się **grupa manifestantów.** W rezultacie walki **10 osób zabito, a wiele raniono.** Wysoka komisja nadreńska wysłała do Palatynatu specjalną komisję mieszaną francusko-belgijsko-angielską dla przywrócenia porządku i spokoju oraz zaprowadziła sądy wojenne.

Wyjaśnienie min. Zamoyskiego i dyskusja nad expose

(Nasz stosunek do Ligi Narodów. — Sprawa Jaworzyny. — Rokowania z Anglją. — Niemcy w Lidze Narodów. — Kłopoty gdańskie. — O czem mówiono w czasie dyskusji?).

Kraków, 14 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych po expose min. Zamoyskiego (podanem już we wczorajszym numerze „Nowej Reformy") zadali członkowie komisji ministrowi szereg pytań, na które minister odpowiedział. I tak:

Poseł **Perl** (PPS) zapytał, **jaki jest stosunek Polski do Ligi Narodów,** jak wygląda całokształt przyszłych stosunków i **jakiej taktyki będzie się trzymał rząd polski w stosunku do tejże Ligi?**

Poseł **Polakiewicz** (Wyzwolenie) zapytuje, **jak wygląda sprawa Jaworzyny i jakie nadzieje ma minister pod tym względem?**

Poseł **Liebermann** (PPS), **czy miała miejsce wymiana myśli między rządem polskim i angielskim?**

Poseł **Osiecki** (Piast), **jak stoi sprawa przyjęcia Rosji i Niemiec do Ligi Narodów?**

Poseł **Dymowski** (ZLN), **czy minister nie mógłby oswietlić naszego stosunku do Gdańska?**

Minister Zamoyski odnośnie do pierwszego pytania odpowiedział, że **stosunek Polski do Ligi Narodów jest poprawny.** Mamy wprawdzie nieprzyjaciół, ale mamy też i przyjaciół. Największą bolączką jest to, że **nie mamy stałego przedstawiciela** i utrudnia nam to, że żywo nie tkwimy w takiej organizacji, jak Liga Narodów, ale w przyszłości może dostaniemy się do sekretarjatu, **a później może i wejdziemy do Rady.**

Co do sprawy **Jaworzyny** minister stwierdza, to sprawa, którą **uważa za przegraną.** Obecny stan rzeczy nas nie zadowala.

Jak wypadnie propozycja komisji delimitacyjnej, nie wie, gdyż musiałby się obracać w domysłach. Jeżeli zaś chodzi o jego osobiste wrażenie, **to o całkowitem załatwieniu naszych życzeń niema mowy.**

Co do pytania trzeciego, powiedział minister, że **między rządem polskim a angielskim nastąpiło porozumienie za pośrednictwem posła Skirmunta,** który w rozmowie z p. Mac Donaldem, starał się scharakteryzować stan polityczny Polski. Za główne zadanie wziął sobie poseł przedstawienie **stanu finansów Polski.** Mac Donald odpowiedział, że jest poinformowany o finansach Polski, a równocześnie o pomyślnym rozwoju życia ekonomicznego w Polsce, jak niemniej o p. Youngu, któremu rząd angielski będzie pomagał w jego pracy w Polsce. Poseł Skirmunt stwierdził, że **Polsce jest bezwzględnie potrzebny pokój i polityka Polski taką jest już od trzech lat i taką nadal pozostanie.** Poselstwo polskie jest **w żywym kontakcie** z nowym rządem angielskim i ten stosunek będzie się nadal rozwijał.

Odnośnie do pytania czwartego, minister oświadczył: **Wejście Niemiec do Ligi Narodów jest, jak wiadomo, uwarunkowane przez ujawnienie dobrej woli ze strony Niemiec** w kierunku wypełnienia zobowiązań traktatowych.

Na pytanie piąte odpowiedział minister krótko, **że sprawa gdańska jest źle załatwioną** i będzie jeszcze przed długie lata naszą bolączką. Minister obiecuje specjalnie tą sprawą się zająć, uważając ją jako jedną z najważniejszych obok sprawy Kłajpedy.

Po wyjaśnieniach ministra rozpoczęła się dyskusja generalna, w której zabierali głos pp. Perl (PPS), Niedziałkowski (PPS), Stroński (Ch.-N.) i Harusewicz (ZLN).

P. Perl występował przeciw bierności naszej polityki zagranicznej, p. **Stroński** udowadniał konieczność sojuszu z Czechami i tłumaczył, że Polsce nie trzeba (!) własnej polityki zagranicznej, wystarczy bowiem iść ściśle w sojuszu z Francją. **P. Niedziałkowski** żądał większej inicjatywy w działaniu i podkreślił, że legendom o naszej wojowniczości (tak powszechnym w Europie) winna jest nie wyprawa kijowska, ale odrzucenie rokowań pokojowych w Borysowie, co jest dziełem nar.-demokracji. **P. Harusewicz** oświadczył, że nasze klęski w Lidze Narodów spowodowane są akcją wrogich nam czynników.

Z kolei — za zezwoleniem komisji — zabrał głos radca legacyjny w Londynie p. **Ciechanowski,** który przedstawił obecny stan rzeczy w Anglji, poczem dyskusję odroczono do piątku.

Prasa krakowska o expose min. Zamoyskiego

(Zastrzeżenia „Ill. Kurj. Codziennego". — Ostry atak „Głosu Narodu").

Nie cała jeszcze prasa krakowska omówiła już expose min. Zamoyskiego, te dzienniki jednak, które głos zabrały, wyrażają szereg zastrzeżeń.

Zastrzeżenia te dotyczą przedewszystkiem ustępów, odnoszących się do **Czech.**

„Ill. Kurjer Codzienny" pisze:

„P. minister Zamoyski zbytecznie — naszem zdaniem — **ubrał glace rękawiczki i język posmarował miodem.** Z Czechami mamy tyle niewyrównanych rachunków, tyle z ich strony doznaliśmy krzywd, że słodkie słówka Benesza

nie mogą jeszcze stanowić podstawy do optymizmu i skrajnie ugodowego tonu".

Zaatakowawszy następnie ministra za przedwczesne wyrażanie **pesymizmu** w sprawie Jaworzyny, zajmuje się „Kurjer" jego słowami, że po rozstrzygnięciu **nie będzie ona już odgrywała roli** w stosunkach polsko-czeskich.

„Gdyby nawet rząd polski zdecydował się na uznanie rozstrzygnięcia jaworzyńskiego, to **jeszcze błędem jest oświadczenie, że nie będzie ona w przyszłości odgrywała żadnej roli. Polska nie zapomni o Jaworzynie,** tak, jak nie zapomni **o Śląsku Cieszyńskim.** Nie wymagamy od ministra Zamoyskiego, aby to **wyraźnie powiedział,** ale stanowczo zastrzegamy się przeciw **rezygnacyjnemu tonowi.** Czasami najlepiej **jest nic nie powiedzieć,** zwłaszcza, gdy tematem jest — przyszłość".

Prawdziwą **sensacją** jest artykuł „ósemkowego" „Głosu Narodu", który wystąpił przeciw ministrowi Zamoyskiemu — tak reklamowanemu przez prawicę — **z prawdziwą furją.** Przy sposobności **tego ataku** „Głos Narodu" nie oszczędził także b. ministra spr. zagr. z ramienia Narodowej Demokracji, tj p. **Seydy.**

„Najbardziej nas uderza — pisze „Głos Narodu" — niezwykle silny akcent, położony na stosunek Polski do Czechosłowacji. **Minister nie znalazł w swej mowie jednego energicznego słowa obrony ani dla naszych praw do Jaworzyny, ani dla praw mniejszości polskiej na Śląsku czeskim.** Minister nie wziął pod uwagę antypolskiego stanowiska prasy czeskiej, której także wyrazem było oświadczenie Kramarza, że Czesi nie uznają traktatu ryskiego! **Wogóle minister zajął stanowisko jakiegoś ponadnarodowego obserwatora, patrzącego na spór polsko-czeski z pobłażliwością i pewnem zniecierpliwieniem...** Sprawę Jaworzyny uznał za nieodwołalnie przegraną. **Wogóle wobec Czechów poszedł po linji zupełnej rezygnacji...**

Przeciw takiemu stawianiu sprawy naszego stosunku do Czech musi się Sejm i kraj stanowczo zastrzec. W mowie p. Zamoyskiego widzimy wyraźny **wpływ inspiracyj paryskich,** inspiracyj, których celem jest **podporządkowanie polskich interesów sojuszowi francusko-czeskiemu. Min. Zamoyski zginał się wpół przed p. Beneszem** w tym właśnie czasie, gdy reprezentanci polscy w Komisji delimitacyjnej bronili sprawy Jaworzyny, **której zaprzepaszczenie jest już i tak w znacznej mierze winą p. Zamoyskiego, jako posła w Paryżu.** P. Zamoyski w mowie dzisiejszej poprostu **ofiarował p. Beneszowi Jaworzynę dla świętego spokoju...**

Mowa ministra poza ustępem o Czechosłowacji była **blada i stereotypowa.** Tem silniej wybije się przeto i tem przykrzejsze czyni wrażenie ów ustęp **niepotrzebny i niestosowny.** W zapowiedzianej na pierwsze dni marca kampanji jaworzyńskiej w **Lidze Narodów Czesi mieć będą stanowisko ułatwione.** Polski minister znudził się sporem, pragnie pokoju za wszelką cenę. **Takiego błędu nie popełnił nawet p. Marjan Seyda".**

Jest to, jak widzimy, prawdziwy **akt oskarżenia.**

—oo—

Niedoszły zamach na Warszawę

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego. „Kurjer Poranny" przynosi szereg szczegółów o rzekomo **niedoszłym zamachu PPP. na Warszawę.**

Podkreślić należy, iż wedle instrukcji PPP. **Warszawa miała** tworzyć organizację niezależną od organizacji wojew. warszawskiego i poddana być miała pod dowództwo gen. **Galińskiego.**

Całe sprawowanie dowództwa w chwili zamierzonego zamachu **podzielone było w Warszawie na 4 okręgi, któremi dowodzić mieli osobni dowódcy.** Każdy okręg dzielił się znowu na szereg oddziałów. Oddziałów takich w Warszawie posiadało PPP. 24 oraz 3 specjalne oddziały lotne bojowe, mianowicie akademicki, junacki i kobiet pod wezwaniem Emilji Plater.

Jak „Kurjer Poranny" donosi, PPP. posiadało w Warszawie 1220 zaprzysiężonych osób. Oddział junacki liczyć miał nadto 300 członków i posiadał broń. Każdy oddział posiadał 20 karabinów i 20 rewolwerów. Nadto w zbrojowni PPP. miano znaleźć 200 sztuk kastetów, przeznaczonych do walk ulicznych. Na dany znak oddziały te miały zająć swe stanowiska, objąć ważniejsze punkta i gmachy rządowe.

P. P. P. na Polesiu.

Wczoraj donieśliśmy o „areszcie prewencyjnym", zarządzonym przez władze przeciw gen. Macewiczowi i por. Karolowi Mancewiczowi, przydzielonemu do P. K. U. w Słonimie. Sprawę tę przedstawia „Kurjer Poranny" w sposób następujący:

„Komenda główna" P. P. P. zdecydowała wciągnąć w swą orbitę wpływów obszary województwa polesko-brzeskiego. Rada sześciu komendantów PPP., którą tworzyli gen. Macewicz, gen. Wroczyński, gen. Galiński, pułk. Gorczyński, pułk. Lubieński i kap. Michałowski, wysłała odpowiednie dyrektywy do swych zaufanych ludzi w Brześciu nad Bugiem.

Główny mąż zaufania, por. inż. Karol Mancewicz, kierownik szefostwa inżynierji i saperów Dok. IX podjął się tego zadania. Zorganizował on na terenie województwa bojową organizację PPP. i sam stanął na czele wojewódzkiej organizacji. Poza tem w myśl planów organizacji PPP., powołał on do życia specjalny „inspektorat" na miasto Brześć nad Bugiem, powierzając dowództwo tego inspektoratu kapitanowi Sznatałowi.

Prokurator jednak wojskowy pułk. Janczewski w porę polecił aresztować „komendanta" na Polesie. Aresztowanego por. Mancewicza sprowadzono do Warszawy i osadzono w więzieniu na Dzikiej.

Organizacja PPP. w „województwie polesko brzeskiem" przedstawiała się w sposób następujący:

Komendantem województwa był por. Karol Mancewicz, zaś jego zastępcą i prawą ręką rotm. jednego z miejscowych pułków ułanów Chmielowski. Godność skarbnika piastował inż. Sperski, sekretarzem i adjutantem był p. Suchocki, kierownictwo oddziału wykonawczego spoczywało w rękach p. Porowskiego, funkcje kapelana województwa PPP. na Polesie pełnił ks. kanonik Tarasiewicz.

Poza organizacją wojewódzką istniał w Brześciu specjalny „inspektorat" PPP. na podobieństwo komisarjatu rządu. Inspektorem był intendant kap. Sznotal, jako zastępca figuruje na liście PPP. niejaki por. Donner. Skarbnik — dr Jarnicki. Nieobsadzone były kierownictwo I oddziału kolejowego w Brześciu i II oddział t. zw. Dąbrowskiego.

Władze wojskowo-sądowe prowadzą ścisłe śledztwo, które wydobywa na światło dzienne coraz to ciekawsze szczegóły.

Sensacyjny proces polityczny

Część oskarżonych uwolniono od winy

(s). Ostatni dzień rozprawy przeciwko **Holzerowi** i jego 8 towarzyszom zakończył się w przeważającej części dla oskarżonych **wyrokiem uwalniającym.**

Już wczoraj sygnalizowaliśmy, że sytuacja dla oskarżonych — ze względu na zeznania świadków (przeważnie ze sfer policji politycznej) — **przechyliła szalę na korzyść oskarżonych.**

Końcowy efekt rozprawy potwierdził w zupełności nasze przypuszczenia.

Po przesłuchaniu ostatniego świadka p. **Ocheńduszki** z P. P., który swemi zeznaniami niewiele przyczynił się do rozświetlenia sprawy — przewodniczący odczytał przysięgłym pytania, które **brzmiały odnośnie do wszystkich oskarżonych w kierunku paragr. 58, jako pytanie główne, zaś jako pytanie ewentualne w kierunku paragr. 59 b 2, tj. dalszego** współudziału.

Obrona zażądała **pytań dodatkowych w kierunku paragr. 65** (zaburzenia spokojności publicznej) **paragr. 285** (tajne związki), **paragr. 330 i 392 oraz paragr. 23 i 24** ust. pras (kolportaż).

Trybunał jednak **odmówił tym wnioskom.**

Przemówienie prokuratora i obrońców.

Po przerwie popołudniowej dalszy ciąg rozprawy rozpoczął się o godz. 5 wieczorem.

Pierwszy przemówił prok. **Sozański,** który skreśliwszy działalność wszystkich oskarżonych — zwrócił się do ławy przysięgłych — aby spełnili swój obowiązek.

Szereg przemówień obrońców rozpoczął adw. dr **Bogdani,** obrońca Holzera, który swem głęboko ujętem przemówieniem zwrócił na siebie uwagę zgromadzonej na sali publiczności, dając całej sprawie podkład naukowy, wykazując równocześnie, że **w całej sprawie brak znamion karygodnych.**

Na tym samym poziomie stanęło przemówienie adw. dra **Lustgartena.**

Obrońca Jachimowicza, adw. dr **Schuldenfrei,** wykazał przedewszystkiem, że co do jego klienta brak wszelkich dowodów, któreby wskazywały na uprawianie działalności komunistycznej, skoro ani rewizja, ani świadkowie nie dostarczyły żadnych wyników. Następnie obrońca przeszedł do omówienia kwestji prawnej, zaznaczając, że w myśl postępowania całej ławy obrońców ma oświetlić znaczenie paragr. 58 u. k. co do wszystkich oskarżonych.

Obrońca podnosi, że broni nietylko oskarżonych, lecz należytego stosowania ustawy. Głoszenie i propagowanie zasad komunistycznych jest, wedle obrońcy, dozwolone i za to nie można być pociąganym do odpowiedzialności karnej. Powołuje się w tym kierunku na przemówienie prokuratora z procesu Świętojurskiego we Lwowie. O zbrodni zdrady głównej można mówić tylko w razie gwałtownego działania celem obalenia republikańskiej formy rządu. W braku gwałtownego działania jest bezkarnem kolportowanie pism komunistycznych, głoszenie haseł rewolucji socjalnej i agitowanie na rzecz partji komunistycznej.

Po przemówieniu adw. dra Schuldenfreia zabrał głos adw. dr **Glasner,** obrońca Rutkowskiego i Kornbluma. W nawiązaniu do poprzednich przemówień, omówił jedynie materjał faktyczny w tym procesie, wykazując, że akt oskarżenia pod względem faktycznym jest nieuzasadniony, że brak mu wszelkich podstaw dowodowych dla oskarżenia. Żądanie oskarżenia ukarania z paragr. 58 u. k. i zasadzenia na karę śmierci stoi w rażącej sprzeczności z tem, co o obwinionych i czynach ich akt oskarżenia mówi; poczem szczegółowo i rzeczowo omawia wyniki postępowania dowodowego odnośnie do wszystkich oskarżonych.

Adw. dr **Aleksandrowicz,** obrońca Wajsera, wykazywał, że klient jego został aresztowany, chociaż w jego posiadaniu znaleziono odezwy nie zawierające treści komunistycznej. Odezwy te wydała organizacja „Przyszłość", a o której św. kom. Wroński zeznał, że komuniści ją zwalczali. **Mimo to jednak** akt oskarżenia twierdzi, że Weiser jest **komunistą.**

Obrońca osk. Gluecksmana i Kuehnreicha dr **Woźniakowski,** podkreśla w **swem przemówieniu,** jak poszło wychowanie robotnika przez zainteresowanie go kwestjami społecznemi i **jak ono podniosło go etycznie i kulturalnie.** Następnie przedstawia nędzę robotnika żydowskiego, który przez swego pracodawcę gorzej jest traktowany od robotnika chrześcijańskiego.

Adw. dr **Bross,** obrońca osk. Kaufmanównej, podnosi, że postępowanie dowodowe nie stwierdziło winy oskarżonej. Odwołuje się do wolnościowych tradycyj polskich oraz do tradycji sądów, które zawsze wyrażały pogląd, że nie sala sądowa, ale życie załatwia zmaganie się kierunków politycznych. Prosi, by uwzględnić, że poglądy polityczne oskarżonych są reakcją młodocianych umysłów na tragedję czasów powojennych.

O godz. 9½ wieczorem przewodniczący rozprawy dr **Morus** wygłosił **zwięzłe resume** — poczem sędziowie przysięgli udali się na naradę.

W toku narady zawezwali przysięgli przewodniczącego rozprawy, od którego **zażądali wyjaśnień w kierunku, czy mogą postawić pytanie ewentualne.**

Trybunał atoli tych pytań odmówił.

Werdykt.

O godz. 11.45 w nocy sędziowie przysięgli powrócili z sali narad i przewodniczący ławy odczytał następujący werdykt, który brzmiał **odnośnie do 1 pytania: 12 głosów nie.**

Odnośnie zaś co do 2 pytania (Holzer, Hofmanówna) **7 głosów tak, 5 nie:** zaś co do **Kuehnreicha i Rutkowskiego 11 nie — 1 tak, co do Kornbluma 4 tak, 8 nie, co do Weisera i Jachimowicza 12 nie.**

Co do **Rosenbauma i Gluecksmana 8 tak — 4 nie.**

Wyrok

Wobec werdyktu sędziów przysięgłych przewodniczący, sędzia dr Morus, ogłosił wyrok, mocą którego **Rosenbaum skazany został na 2 lata ciężkiego więzienia, z postem co miesiąc, zaś Gluecksman na 1½ roku ciężkiego więzienia,** również z temi samemi obostrzeniami.

Holzer, Hofmanówna, Kuehnreich, Rutkowski, Kornblum, Weiser i Jachimowicz zostali uwolnieni.

Omdlenie Hofmanównej podczas odczytywania werdyktu.

Przez cały ciąg procesu na sali rozpraw natłok publiczności był, jak wiadomo, ogromny. Doszło do tego, że prezydjum sądu zażądało interwencji policji, celem utrzymania porządku, tak na sali rozpraw, jak i przed gmachem sądowym.

Gorączka jednak zainteresowanych rozprawą tłumów doszła do punktu kulminacyjnego w czasie wieczornym.

Po godz. 10 w nocy **przybył pluton posterunkowych policji państw.,** który następnie ustawił się podczas odczytywania wyroku przed balustradą, odgraniczającą widzów od stołu przewodniczącego.

Kiedy przewodniczący ławy przysięgłych odczytywał werdykt, **osk. Hofmanówna opadła w omdleniu na ramiona osk. Holzera,** a równocześnie na sali rozległy się **szmery.**

O godz. 12 w nocy gmach sądowy opustoszał zupełnie.

KRONIKA

Kraków, 14 lutego.

DOKOŃCZENIE FELJETONU L. TOMASZKIEWICZA p. t. „Z minionej nocy" zamieszczamy na 4 stronie dziennika.

DR MARJAN SZYJKOWSKI, prof. uniw. w Pradze, powrócił do Krakowa z Paryża, gdzie w miesiącu styczniu wykładał w „Instytucie słowiańskim".

(s) **OCIEPLENIE.** Po kilku śnieżnych dniach nastąpiło dziś znaczne ocieplenie temperatury. Na ulicach i chodnikach nagromadzone pokłady śniegu zamieniły się w lepkie błoto. Magistrat powinien pomyśleć o jak najszybszej akcji oczyszczania ulic. Ponieważ garstka robotników z zakładu czyszczenia miasta nie podoła tej pracy, przeto magistrat powinien zastanowić się nad koniecznością zorganizowania większego zastępu robotników dla usuwania błota z ulic i placów miasta.

(s) RUCH POCIĄGÓW NA TUT. DWORCU odbywa się już prawie, że normalnie. Dziś pociąg łódzki, który przychodzi regularnie o godz. 5·30 rano, przybył o godz. 8.

Jak nas informują, na przestrzeni Muszyna—Krynica pracuje kilkudziesięciu robotników oraz wojsko nad usuwaniem zatorów śnieżnych. Ruch w tym kierunku otworzony zostanie o godz. 7 wieczorem pociągiem z Muszyny.

Pociągi w kierunku Kocmyrzowa dochodzą w dalszym ciągu tylko do Bieńczyc.

(s) **ODJAZD GOŚCI WĘGIERSKICH.** Dziś o g. 11·15 odjechali z tut. dworca bawiący przez 3 dni w Krakowie akademicy węgierscy. Na peronie dworca ustawiła się orkiestra 20 pp., która na pożegnanie sympatycznym gościom odegrała ich hymn państwowy.

(s) TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ O MAJĄTKU BĘDZIE PRZEDŁUŻONY. Jutro upływa termin składania zeznań o majątku. Z powodu jednak wielkiego napływu płatników w biurach fasyjnych, magistrat, jak się dowiadujemy, przedłuży termin składania zeznań o 3 dni.

(s) CUKIER MIEJSKI W SPRZEDAŻY DETAJLICZNEJ. Jak się dowiadujemy, gmina m. Krakowa traktuje kupno pewnych ilości cukru w Związku cukrowników, celem rozsprzedania go między ludność Krakowa. Wiadomo bowiem, że styczniowy kontyngent cukru z powodu drobnej jego ilości rozdzielony będzie tylko między instytucje i kooperatywy. Rozdział cukru nastąpił w dniu dzisiejszym.

NOWA TARYFA POCZTOWA. Do opłat pocztowych, telegraficznych, regulowanych co pół miesiąca, zostały ustalone na okres od 16 do 29 bm. następujące opłaty: List zwykły 200.000, kartka pocztowa 110.000, druki zależnie od wagi najmniej 55.000, a najwięcej 550.000, próbki towarowe do 250 gr. 200.000, a ponad 250 gr. 400.000 mk. Paczki zależnie od wagi najmniej 550.000, a najwięcej 3.600.000 mk., przyczem należytość od wartości, jak przy listach wartościowych, podwyższona jednak o 40.000 mk. za paczki obciążone wartością ponad 1.000.000 mk. Przekazy pocztowe tak, jak dotychczas, tj. zależnie od kwoty najmniej 30.000 mk., a najwięcej 800.000 mk. Za polecenie, za recepis zwrotny, za nadanie przesyłki za pobraniem, za zmianę adresu, za reklamację i za zawiadomienie o niedoręczalności paczki, pobierać się będzie po 400.000 mk., zaś za przesyłki poste restante prócz zwykłej opłaty jeszcze 40.000 mk. Za doręczenie przekazów pocztowych najmniej 500 mk., najwięcej 400.000 mk. Za doręczanie listów wartościowych najmniej 3.000, najwięcej 210.000 mk. Za doręczenie paczek zależnie od wagi najmniej 200.000 mk., a najwięcej 450.000. Listy zagraniczne 550.000 mk., kartka 330.000, zaś do Austrji, Czech, Rumunji i Węgier list 425.000, kartka 250.000 mk. Za telegramy od wyrazu 150.000 mk., najmniej jednak 1.450.000 mk., za telegram pilny 425.000 mk. od wyrazu, najmniej 4,350.000 mk., przy telegramach prasowych 80.000 mk. od wyrazu. W obrocie zagranicznym obowiązują stawki taryfowe we frankach. Telefoniczna opłata abonamentowa wynosi w Krakowie dla prywatnych abonentów 21.600.000 mk., dla zbiorowych 27.000.000, publicznych 37.000.000 marek.

(s) **SZTUCZKI SPEKULANTÓW WALUTOWYCH.** Organa policyjne, badając przyczynę zwyżki dolara, stwierdziły, że spekulanci od kilku dni wywożą dolary za granicę do Bytomia, a to z tego powodu, że marka niemiecka uległa zniżce, a kurs dolara w arbitrażu marki polskiej i niemieckiej podniósł się od 1.000.000 do 1.500.000 na jednym dolarze wyżej, aniżeli w kraju.

Skutkiem tego przeprowadziły organa policyjne rewizję pociągów, zdążających do granicy i przytrzymały szereg waluciarzy. I tak u Dawida Włodarskiego z Częstochowy zakwestjonowano 205 dolarów, u I. Krona z Bochni 100.000 koron austr., u S. Laufera z Chrzanowa 115 dolarów, u L. Goldberga 15 dolarów, u Efroima Bluma z Krzeszowic 355 dolarów, zaś u Blimy Landaua z Krakowa 107 dolarów i 300 koron czeskich.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że Blum, będąc inkasentem fabryki skór, która wyrabia materjał z surowca krajowego, żądał i pobierał zapłatę za dostarczone skóry w dolarach.

(s) **STAN ZDROWOTNY KRAKOWA.** Panująca od szeregu miesięcy w Krakowie epidemja szkarlatyny powoli wygasa. Natomiast nagminnie szerzy się w ostatnich czasach influenza.

(s) **PRZECIW PODROŻENIU CEN CHLEBA.** Celem powstrzymania dalszych zwyżek cen chleba wobec chwilowej, nieuzasadnionej, nagłej zwyżki cen mąki na targu, miejskie Biuro aprowizacyjne zakupiło w Gł. urzędzie żywnościowym 50 ton mąki żytniej 70%, którą rozdzieli między piekarzy krakowskich wedle klucza, jaki cechy piekarzy przedstawią. Mąka, jak wiadomo, pochodzi z młynów Neumana, a złożona jest w magazynach miejskich na „Warszawskiem".

W najbliższych dniach zakupi magistrat na ten cel dalsze ilości mąki. Ponieważ mąka ta jest pierwszorzędnej jakości, więc chleb powinien być wyśmienity. Rzeczą magistratu jest, aby dopilnował, aby piekarze nie mieszali tej mąki z chęci zysku z mąką gorszej jakości.

(s) **MASOWE WYKUPNO PRODUKTÓW PRZED ROGATKAMI.** Przed rogatkami miasta niesumienni handlarze przeważnie bez kart przemysłowych urządzili sobie składy towarów, w których magazynują produkta rolne, zakupione na drodze od wieśniaków, zdążających na targ do Krakowa. Zakupują oni przeważnie zboże i paszę a przepuszczają jedynie ten towar, który ich interesom nie odpowiada. Pominąwszy, że podobny proceder sprzeciwia się regulaminowi targowemu, i jako taki powinien być surowo karany, ale nadto przyczynia się do znacznego wzrostu cen na rynku. Należy zwrócić uwagę tak organom targowym, jak i policyjnej brygadzie lotnej, by zwróciła ścisłą uwagę na rogatki miasta i zlikwidowała nieuczciwy proceder.

(s) **USTALENIE WYSOKOŚCI KAR ADMINISTRACYJNYCH.** Rozporządzeniem Rady ministrów z 24 stycznia br. wysokość kary w postępowaniu administracyjnem została unormowana w ten sposób, że za 1 koronę przyjmuje się 1 złoty, a za 1 reński podwójną ilość złotych polskich.

Najniższe i najwyższe granice grzywien w przepisach karnych, ogłoszonych po 31 grudnia 1919 r., ustala się w ten sposób, że w miejsce kwot pierwotnych wstępuje taka ilość złotych polskich, jaka wypadnie z podziału tych kwot marek pol. w przepisach ogłoszonych w 1920 r. przez 100, w przepisach ogłoszonych 1921 r. przez 200, w 1922 r. przez 500, a w 1923 r. przez 2000.

Np. najwyższa grzywna za tamowanie komunikacji będzie wynosiła 500 złotych polskich. Grzywny oznaczone w złotych płatne są w markach polskich, według wartości franka złotego w dniu zapłaty.

(s) **PODRZUTEK.** W bramie internatu SS. Urszulanek znaleziono noworodka płci męskiej, około 14 dni liczącego, którego oddano do „żłóbka miejskiego".

ECHO TRAGICZNEGO WYPADKU. Z krakowskiej gazowni miejskiej otrzymujemy następującą informację:

Dochodzenia, przeprowadzone tak przez urząd śledczy, jak i przez gazownię wykazały, że pomocnicy monterscy zajęci w krytycznym dniu przy naprawie wspomnianego rurociągu, wbrew wyraźnemu rozkazowi, rozpoczęli popołudniową robotę w nieobecności prowadzącego robotę montera, i nie zastosowali żadnych przyrządów ochronnych, które krytycznego dnia z gazowni otrzymali i które też w dniu tym znajdowały się na miejscu budowy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa i na podstawie fachowego doświadczenia twierdzić można, że ogień powstał nie z innych powodów, tylko wskutek iskry, wywołanej uderzeniem żelaznego młota o rurę gazową.

Z kraju i ze świata

PROTEKTORAT PREZYDENTA NAD ZBIÓRKĄ 3 MAJA. Z Warszawy donoszą: Dnia 11 lutego br. prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację połączonych towarzystw oświatowych, tj. polskiej Macierzy szkolnej b. Królestwa, ziemi Wileńskiej i Cieszyńskiej, Tow. Szkoły Ludowej i Tow. Czytelni ludowych. Delegacja poinformowała prezydenta o zamierzonej przez te towarzystwa zbiórce daru narodowego 3 maja. Zbiórka ta w roku bieżącym powinna wykazać jak największą ofiarność społeczeństwa na cele oświatowe i dać tym towarzystwom możność zaspokojenia wszelkich potrzeb oświatowych, zwłaszcza na kresach. Prezydent przyjął protektorat nad akcją zbiórkową, którą przeprowadzą wymienione towarzystwa w całym kraju przy pomocy specjalnego komitetu, złożonego z przedstawicieli polskiego społeczeństwa.

PAMIĘTNIKI WILSONA W TŁUMACZENIU POLSKIEM. (Tel. wł.) Bibljoteka bydgoska wydaje Pamiętniki Wilsona w tłumaczeniu prof. uniwersytetu warszawskiego, Tretiaka.

W SPRAWIE PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU DLA LITERATÓW. (s) Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj odbyło się zebranie przedstawicieli organizacyj literackich w sprawie państwowego funduszu dla literatów. Referat w tej sprawie wygłosił red. Krzywoszewski. Zebranie wyłoniło specjalną komisję, której polecono szczegółowe opracowanie statutu takiej organizacji.

OBŁAWA NA BRYLANCIARZY W WARSZAWIE. (s) Z Warszawy telefonują nam: Obława, urządzona wczoraj na słynnych już dziś w całej Polsce brylanciarzy, tj. oszustów, którzy ludności z prowincji sprzedają szkiełka imitujące łudząco brylanty, wydała w ręce policji 19 takich zawodowych specjalistów.

OGRANICZENIE SWOBODY CZŁONKÓW PARTJI P. P. S. Z Warszawy telefonują nam: Charakterystyczną uchwałę powziął wczoraj Centralny Komitet wykonawczy P. P. S., mianowicie, że członkowi partji wolno tylko wówczas przystąpić do niepolitycznych towarzystw i organizacyj, o ile uzyskają na to zgodę Centr. Kom. Wyk.

Z RYNKU TOWARÓW PIERWSZEJ POTRZEBY W WARSZAWIE. (s) Z Warszawy telefonują nam: W związku ze stabilizacją walut zaznacza się dalsze obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby. Staniała herbata. Cena mleka pozostała dotychczas niezmieniona, tak jak i mięsa. Na rynku warszawskim ujawnia się znaczna podaż mięsa zagranicznego.

ZNIŻKA WSKAŹNIKA DROŻYŹNIANEGO. Z Warszawy donoszą: Posiedzenie komisji statystycznej do badania kosztów utrzymania odbędzie się 18 bm. Przypuszczają, że wskaźnik za pierwszą połowę lutego po raz pierwszy od czasu istnienia komisji wykaże zniżkę prawdopodobnie 6—10 procent.

SAMOBÓJSTWO KOMUNISTKI W WIĘZIENIU. Ze Lwowa donoszą, że w aresztach policyjnych powiesiła się na swym ręczniku Julja Barowska, którą aresztowano przed dwoma dniami w czasie masowych aresztowań u komunistów lwowskich w związku z knowaniami bolszewickiemi. Przyczyna samobójstwa nieznana.

ZJAZD EGZEKUTYWY II MIĘDZYNARODÓWKI. Z Warszawy telefonują nam: (s) Na zjazd egzekutywy II międzynarodówki wyjedzie z ramienia P. P. S. pos. dr Diamand.

DOROCZNY BIEG OKRĘŻNY „KURJERA POLSKIEGO" — jak nam telefonują z Warszawy — odbędzie się 2 kwietnia br.

ARESZTOWANIE REDAKTORA „KATOWITZER ZEITUNG". Z Katowic telefonują nam: Wczoraj aresztowano tu Michnę, redaktora „Kat. Ztg.". Aresztowanie to nastąpiło w związku z utrzymywaniem przez Michnę zażyłych stosunków z ludźmi podejrzanymi o uprawianie szpiegostwa na rzecz Niemiec.

OSTATNIE CHWILE BANDYTÓW SKOLIMOWSKICH. Jak donosiliśmy, w Cytadeli stracono trzech bandytów Gnoińskiego, Krasnodębskiego i Laudańskiego, którzy zamordowali 5 lutego 1922 r. 6 osób w Skolimowie. Laudański w przeddzień egzekucji usiłował nakłonić swą kochankę Janiszewską, by połączyła się z nim węzłem małżeńskim, czemu ta odmówiła. Podniecony temu bandyta dostał ataku szału, zerwał łańcuchy i rzucił się na przodownika policji Langego. Z trudem tylko udało się go skrępować. Wieczorem bandyci wyspowiadali się przed kap. ks. majorem Przyjemskim, poczem w rozmowie z wartownikami starali się udowodnić, że do mordu pchnęła ich nędza. Noc spędzili bezsennie. Gnoiński, jako ostatnią prośbę, wyraził życzenie napicia się wódki, ponieważ jednak nie było jej w pobliżu, zadowolnił się 3 papierosami.

Przy egzekucji Gnoiński skonał odrazu, Krasnodębski i Laudański żyli jeszcze po pierwszej salwie, tak, że musiano dać do nich dwie nowe salwy.

ZMARLI:

— Kazimierz Ossowski, inżynier, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli techniki w zakresie ochrony wynalazków, zmarł w Berlinie. Pochowany został w Warszawie.

Komunikaty i zawiadomienia

ODCZYT W „OGNISKU". Staraniem sekcji odczytowej „Ogniska" naucz. odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 7½ w lokalu „Ogniska", Rynek gł. 29, odczyt inspektora szkolnego dra Janika na temat: „Najnowsze tendencje w pedagogice niemieckiej".

WIECZÓR KARNAWAŁOWY TOW. STRZELECKIEGO w sobotę 16 bm. będzie jednem z najlepszych zebrań towarzyskich tegorocznego karnawału. Wstęp za imiennemi zaproszeniami, wydawanemi jedynie na wniosek członków Tow. w firmie WP. Eug. Smidowicza, Linja A-B.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28, II p.) wygłosi w piątek, 15 lutego br. o godz. 7 wieczorem odczyt dr inż. M. Affanasowicz na temat: „Uprawa roli zapomocą pługów obrotowych". Goście mile widziani.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

„ŚWIERSZCZ ZA KOMINEM" DICKENSA. Przyjęta z ogólnym zachwytem w Krakowie przemiła bajka Dickensowska wypełni repertuar teatru im. Słowackiego w dniach najbliższych w premjerowej obsadzie z tą różnicą, że dzisiaj Bertę Plemmer gra p. Kunicka z warszawskiej „Reduty", jutro p. Kopczewska, zaś w sobotę p. Emilja Sokolska. „Świerszcz", gromadzący na każdem powtórzeniu tłumy publiczności, ma, jak sądzić można, przed sobą długi szereg kompletów.

JUBILEUSZ P. MARJANA JEDNOWSKIEGO, tego tak popularnego i powszechnie lubianego artysty sceny im. Słowackiego wywołał w naszem mieście niezwykle żywe zainteresowanie. Dla uczczenia zasług jubilata przez grono sympatyków i wielbicieli jego talentu, zawiązał się Komitet, organizujący uświetnienie i upamiętnienie tej uroczystości. Komitet ta

drogą zaprasza wszystkich, chcących przyłączyć się do jego akcji, do zapisania się w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Linja A-B. gdzie też można równocześnie zarezerwować bilety na uroczyste przedstawienie jubileuszowe, które odbędzie się we środę, dn. 20 b. m.

Z OPERETKI. W piątek 15 bm. teatr zamknięty z powodu zaproszenia naszego personalu do Bielska przez tamtejsze towarzystwo Teatru Polskiego, gdzie odegrana zostanie tak popularna „Księżniczka czardasza". W sobotę 16 bm. o 8 w. stale owacyjnie witana „Katja tancerka".

REPERTUARY:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 14 bm.: „Świerszcz za kominem".
Piątek, 15 bm.: „Świerszcz za kominem".
Sobota, 16 bm.: „Świerszcz za kominem".
Niedziela, 17 bm. po poł.: „Sen nocy letniej"; wieczorem: „Świerszcz za kominem".

TEATR „BAGATELA":

Czwartek, 14 bm.: „Chimery".
Piątek, 15 bm.: „Chimery".
Sobota, 16 bm. po poł.: „Prawda w winie"; wieczór: „Chimery"; o godz. 11 w nocy: Nowa rewja karnawałowa.
Niedziela, 17 bm. po poł.: „Prawda w winie"; wieczorem: „Chimery"; o godz. 11 w nocy: Nowa rewja karnawałowa.

TEATR MIEJSKI „OPERETKA":

Czwartek, 14 bm.: „Księżniczka czardasza".
Piątek, 15 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 16 bm.: „Katja tancerka".
Niedziela, 17 bm. po poł.: „Wojna z babami"; wieczorem: „Księżniczka czardasza".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

KINO REDUTA: „Syn szatana".
KINO UCIECHA: „Zdobywcy dżungli". Zakończenie
KINO SZTUKA: „Romans księżniczki de Valois".

XII PORANEK SYMFONICZNY odbędzie się w niedzielę 17 bm. Współdziałać będzie p. Nika Jakubowska oraz Chór Twa Oratoryjnego. Dyrygować będzie ksiądz dr B. Rizzi. Bilety są do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

Uwolnienie por. Radomskiego

w procesie o znieważenie red. Strońskiego

Warszawa, 14 lutego. Wczoraj przed sądem wojskowym stanął por. Radomski oskarżony o to, że w dniu 23 lipca, będąc przesłuchiwany w sądzie za spoliczkowanie red. Strońskiego w czasie rozprawy, oświadczył, że „sąd, który sądził sprawę Strońskiego o obrazę Naczelnika państwa, był komedją, a sędzia i prokurator prawie przepraszali oskarżonego za to, że go pociągają do odpowiedzialności". Oskarżony przyznaje, że słów tych użył pod wpływem oburzenia na p. Strońskiego, który, jako redaktor znieważał osobę Naczelnika państwa i naczelnego wodza. Oskarżony nie wypowiedział jednak tych słów z intencją obrażenia sądu. **Wojskowy sąd okręgowy wydał wyrok uwalniający por. Radomskiego od oskarżenia.** Prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

Dr Sadowska przeciw redakcji „Expressa"

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego. (s) Większa część wczorajszej rozprawy dr Sadowskiej przeciw „Expressowi porannemu" toczyła się w dalszym ciągu przy drzwiach zamkniętych. Jako świadkowie zeznawali: Figurzyna, Rumlowa, Rebinderowa, które jak słychać, zeznawały na korzyść dr Sadowskiej. Natomiast konfrontacja świadka obrony dr Fastiuka i świadka Tworkowskiej miały wypaść dla oskarżycielki bardzo niekorzystnie. „Express poranny" notuje w sprawozdaniu z wczorajszej rozprawy, że dr Sadowska wyrazić się miała w czasie rozprawy, iż miłość lesbijska nie hańbi. Wczorajsza rozprawa przeciągnęła się do godziny 2 po północy. Wczoraj składali również swoje ekspertyzy rzeczoznawcy dr Nelken i dr Siedlecki.

TELEGRAMY

Rokowania w sprawie konwencji sanitarnej polsko-finlandzkiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Dnia 9 bm. odbyła się w podsekretarjacie dla zdrowia publicznego w ministerstwie spraw wewn. **konferencja z przedstawicielami Finlandji w sprawie polsko-finlandzkiej konwencji sanitarnej.**

Wyzwolenie za rozwiązaniem Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Na wczorajszem zebraniu inteligencji ludowej z pod znaku „Wyzwolenia", **pos. Dąbski, zapowiedział walkę swego stronnictwa o rychłe rozwiązanie tego Sejmu.** Charakteryczną przytem była **rezerwa, z jaką** pos. Dąbski odnosił się w stosunku **do obecnego rządu.**

Całokształt spraw bankowych w Polsce

Warszawa, 14 lutego (PAT). Premjer Grabski przyjął wczoraj delegację **Związku banków** w osobach senatorów **Adama i Szarskiego.** Na konferencji tej omawiano **całokształt spraw bankowych w Polsce.**

Odwrót szewców warszawskich

Warszawa, 14 lutego (AW). Na skutek masowej rewizji u szewców, cech szewski zgłosił się z prośbą **o wstrzymanie represyj,** wzamian za to szewcy skłonni są **cofnąć obecny niewłaściwy cennik, oraz przedstawić cenniki indywidualne, zawierające zniżkę od 15 do 20 proc.**

Wojskowy budżet włoski podwyższony o 100 miljonów lirów

Wiedeń, 14 lutego (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Rzymu: Dziennik urzędowy ogłasza **dekret królewski, podwyższający budżet wojska i marynarki o 100 miljonów lirów.**

Sprawozdanie komitetu rzeczoznawców

Berlin, 14 lutego (Tel. wł.) Dnia 12 lutego komitet rzeczoznawców złożył wizytę pożegnalną kanclerzowi Rzeszy. **Materjał zebrany wraz z opinją komitetu rzeczoznawców przedstawiony zostanie komisji odszkodowań.** Rząd niemiecki wyda prawdopodobnie białą księgę, obejmującą materjał informacyjny, dostarczony komitetowi rzeczoznawców przez rząd Rzeszy.

Kontrola wojskowa nad Niemcami w rękach Ligi Narodów

Londyn, 14 lutego (Tel. wł.) Urzędowo zaprzeczają pogłoskom, **jakoby rząd angielski proponował oddanie kontroli wojskowej nad Niemcami w ręce Ligi Narodów.**

Nowa ofiara Tutankhamena

Londyn, 14 lutego (AW). Prof. kanadyjski Lufa, badający grobowiec Tutankhamena w Egipcie, **zmarł wśród takich samych objawów, jak swego czasu lord Carnarvon, odkrywca** grobowca.

Wybuch amunicji

Akwizgran, 14 lutego (AW). Wedle doniesień Tel. Comp., w Sterkraden nastąpiła duża **eksplozja amunicji.** Wielka ilość skrzyń, zawierających naboje karabinowe, **w ilości 30.000, wyleciała w powietrze.** Szczegóły tej eksplozji trzymane są **w tajemnicy.** Pewnem natomiast jest to, że większość żołnierzy belgijskich w ubikacjach, w których nastąpił wybuch, zdołała się uratować.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Marka polska w dniu 14 lutego

W Zurychu (w transakc.)	0·60—0·65	za miljon
W N. Jorku (oficjalnie)	1 dolara	za 10 mil.
W Londynie	38 000.000	za 1 funt
W Pradze	3·85—3·89	za miljon
W Gdańsku	0·60—0.62	za miljon
W Amsterdamie . . .	0·20 - 0·30	za miljon

Kurs dolara:

W Krakowie	9.400.000
W Warszawie	9.350.000—9,300.000
W Katowicach	9.450.000
We Lwowie	9.350.000

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 14 lutego.

Dolar	9,400.000
Frank szwajc.	—
Korona austr.	129½
Lei	—
Korona czeska	267.000
Frank franc.	421.000
N. Jork	9 400.000—9,350.000
Londyn	39,700.000
Zurych	1,640.000—1,635.000
Paryż	421.000
Wiedeń	133
Praga	272.000—269.000
Amsterdam	—

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

14 lutego 1924 r.	W tysiącach marek pol. Transakcje dziś	wczoraj
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	2250—2350	2100—2250
Bank Hipoteczny I—VIII	3300—3400	3550
„ Małopolski . . .	2800—2900	2900
Ziem. Bank kred. I—IX	1550—1650	1450—1500
Powsz. Bank kred. I—V	450	400
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	550
Bank zw. sp. zar. I—X .	19000—21000	21500
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	2300—2250	2050—2200
Impex I—V	125—130	120—125
Pharma I—III	2800—2850	2800—2950
Bracia Rolniccy I . . .	—	500
Polski Glob I—IV . . .	—	500
C. Hartwig I—V . . .	—	—
Żegluga Polska I—III .	500—550	—
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV . . .	48250—48500	48500—4875[illegible]
Cegielski I—IX	2925—3000	2800—2950
Parowozy I—III	1975—2050	2000—2150
Automotor I—II	—	—
Potęga I—II	—	—
Lemiesz I—II	—	—
Trzebinia I—IV	3200—3550	3550—3600
Pocisk I—III	5100	5000
Górka I—III	83000—84000	82000—8300[illegible]
Siersza I—IV	26750—27000	26000—27000
Tepege I—IV	11500—12000	12000—1225[illegible]
Gazy ziemne I—II . . .	—	—
Polska Nafta I—III . .	2340—2375	2275—2325
Pokucie I	1750	17500
Oikos I—IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	7800—7900	7500—7700
Syndykat koszyk. I—III	900—925	950
Tłuszczo Trzebinia I—II	18500—19000	18000—18500
Krakus I—VI	7000—7200	7100—7300
Chodorów I—V	24500—25500	23900—246[illegible]
Ćmielów I—II	8350—8500	8400—8550
Elektrow. Siersza I—IV	1700	1650—1750
Ryngraf I—II	—	—
Niemojowski I	2600—2650	2600—2650
Kapelusze Myślenice . .	—	850—875
Rohn, Zieliński i Ska .	—	1700—1750
Terropol	—	400
A. Piasecki	5000	5200
Chybie	48000—51500	—
Lud. Zakł. Garb. . . .	—	—
Azot	2200—2250	—

Kraków, 14 lutego.

(W. S.) Sytuacja na rynku papierów dywidendowych, jak i na rynku walutowym bez istotnych zmian. Papiery w większości utrzymały się na wczorajszym poziomie, znaczniejszy spadek dotknął Parowozy, a to z powodu zamknięcia przedsiębiorstwa.

Waluty i dewizy wykazywały pewną tendencję zniżkową. Ruch b. mały.

Na pogiełdziu tendencja również nieco zniżkowa. Płacono za. Jaworzno 126—128 mil., a 25 — 119—120 mil., Gazy wsch. 72 mil., Len 5—5100 tys., Lokomotywy 4 mil. (ex), Szkło w Krośnie 8200 tys., Krosno Nafta 21—19½ mil., Nitrat 900—1200 tys., Węglówki 195—198 tys., Elektrownia na Sanie 850 tys., Glorja 1200—1250 tys., Nobel 6400 tys.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 14 lutego.

Dolary St. Zjedn. .	9.350.000—9,300 000
Frank fran.	415 750—413.000
Frank szwajc. . . .	—
Korony czeskie . .	—
Belgja	360.000—351.000
Holandja	3,500.000—3.450.000
Londyn	40.350.000—40,450.000—40.100.000
New Jork	9,350 000—9,300.000
Paryż	419.750—415.000
Praga	267.750—263.000
Szwajcarja	1,620.000—1 600.000—1.618.250
Wiedeń	131 60—131
Włochy	408.000—405.500
Sztokholm	—
Bony złote	1,350.000—1,400.000
Frank złoty	1,800.000
Pożyczka złota	14,500 000—14.000.000
Miljonówka	700 000—800.000
Pożyczka dol. . . .	5.950.000—6.125.000

Papiery dywidendowe

z dnia 14 lutego 1924 r.

AKCJE:	W tysiącach marek polskich Transakcje
Bank Handlowy . .	23000—27000
Bank Zw. Sp. Zar.	19500—22000
Cegielski	3000—2500
Parowozy	2150—1925
Rohn	1800
Starachowice . . .	16250—17000
Zieleniewski	51000
Żyrardów	1295000—1210000
Haberbusch	16750—17600
Nafta Polska	2500
Spirytus	8500—7500 8250
Chodorów	26000—25000
Ćmielów	8500—8600
Nobel	5900—5950
Bank Przem. Lwów	2450—2350
Bank Małopolski .	—
Trzebinia	3600
Ursus	5400—5500
Krakus	—
Tepege	—
Powsz. Bank Kred.	—
Ziemski Bank Kred.	1350—1400

Ceny złota i srebra

Kraków, 14 lutego. — W dniu dzisiejszym płaciła P. K. K. P. za

1 gram złota czystego, 6.130.300 mkp.

Za waluty złote: dolar 9,225.000, korona austr. 1,869.000, marka niemiecka 2,197.000, jednostka unji łac. 1,779.000, korona skand. 2,471.000, rubel 4,746.000, funty ang. 44,888.000.

1 gram srebra 175.200 mkp.

Monety srebrne: Dolar 4,213.000, korona austr. 751.000, marka niemiecka 876.000. kor. skand. 1,051.000, jednostka unji łac. 731.000, rubel 3,152.000, szylling 916.000.

Giełdy zagraniczne

Praga, 14 lutego. (Tel. wł.) Tendencja spokojna. Nieznaczne wahania w kursach. Notują: Amsterdam 1307—1309. Zurych 608—609. Londyn 150 7/8—151. Paryż 157·25—157·50. Medjolan 152 5/8—152·75. Nowy York 3497·50—3500, Wiedeń 0·0493. Budapeszt 0·12.05—0·12.10. Warszawa 3·85—3·89, Bruksela 135·75—137·25 Bukareszt 17·80—17·90.

Gdańsk, 14 lutego. (Tel. wł.) Tendencja chwiejna. Notowania nieco silniejsze. Notują: Nowy York 5·80—5·83. Londyn 18·75—19·50 biljonów marek niemieckich. Warszawa 0·60—0·62.

Zurych, 14 lutego. (Tel. wł.) Tendencja naogół słaba. Londyn utrzymany. Nowy York silniejszy. Paryż i Bruksela słabe. Notują: Paryż 2565—2575, Londyn 2473—2475. Medjolan 25—25·05, Bruksela 22·15—22·30 Amsterdam 215—215·25, Nowy York 575·05—575·50, Chrystjanja 76·90—77, Kopenhaga 90—90·40, Wiedeń 0·0081—0·0081.20, Warszawa 0·60—0·65, Praga 16·68—16·71.

Paryż, 14 lutego. (Tel. wł.) Tendencja silna. Notują: Bruksela 85·60. Londyn 96—96·05. Nowy York 2233—2235, Medjolan 96·70, Zurych 389. Amsterdam 837, Praga 6·75, Wiedeń 31·50, Bukareszt 11·40, Kopenhaga 351.

Londyn, 14 lutego. (Tel. wł.) Tendencja nieustalona. Nowy York utrzymany. Paryż, Bruksela słabsze. — Notują: Nowy York 430 5/8—430·50, Paryż 95·95—96, Praga 148·25, Zurych 2474—2475. Medjolan 98 5/8, Wiedeń 305.000. Budapeszt 125.000. Kopenhaga 2735. Amsterdam 1149 75. Warszawa 38,000.000, Bukareszt 845, Bruksela 112·25.

Nowy York, 14 lutego. (Tel. wł.) Tendencja naogół słabsza. Londyn utrzymany. Paryż słabszy. Zurych stracił 1 punkt. Chrystjanja 5 punktów. Praga, Wiedeń i Amsterdam bez zmian. Uderza dalszy spadek Kopenhagi, która straciła 30 punktów. Notują: Londyn 430·50. Paryż 447·75. Medjolan 435, Zurych 1739. Kopenhaga 1577. Chrystjanja 1377. Amsterdam 3741½ Praga 290·75. Wiedeń 0·14. Budapeszt 6·34, Bukareszt 51, Warszawa 0·001, Bruksela 385.

Notowania marki niemieckiej

(Tel. wł.) W dniu dzisiejszym notowano markę niemiecką: w Nowym Yorku 0·22.75 za biljon, w Zurychu 1·25—1·30 za biljon, w Londynie 19 biljonów za 1 funt, w Pradze 7·90 za biljon. w Amsterdamie 0·60—0·60½. Tendencja mocna. Brak towaru.

Ponowny spadek korony duńskiej

Nowy Jork, 14 lutego (Tel. wł.) **Korona duńska,** którą udało się ostatnio po gwałtownym spadku ustabilizować. **rozpoczęła przed kilku dniami znowu tendencję zniżkową.** W dzisiejszych transakcjach **straciła korona duńska 30 punktów, notując 1577. Spadek korony duńskiej zaznacza się również silnie na innych giełdach, specjalnie w Zurychu i Londynie.** Z Kopenhagi sygnalizują **również zwyżkę wszystkich walut na giełdzie.** Spadek korony **łączą z wewnętrznemi finansowemi zarządzeniami rzadu.**

Frank waloryzacyjny na 15 lutego: 1,800.000

O obniżenie cła na sprowadzane z zagranicy urządzenia wyciągowe

Warszawa, 14 lutego (Tel. wł.) Najpoważniejsze firmy i organizacje przemysłu naftowego zwróciły się do ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa skarbu **z żądaniem obniżenia cła na elektryczne urządzenia wyciągowe,** sprowadzane z zagranicy.

Oddanie budowy lokomotyw kolejowych dla Polski stoczni gdańskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Dzisiejszy „Robotnik" przynosi wiadomość, że podsekretarz stanu w ministerstwie kolei, **Eberhardt, miał podpisać układ ze stocznią gdańską, oddający jej budowę 900 lokomotyw kolejowych w ciągu 15 lat.** „Robotnik" zwraca uwagę **na niebezpieczeństwo takiej umowy w chwili, kiedy kraj. fabryki metalurgiczne zmuszone są ograniczać względnie zamknąć swoją wytwórczość** (Wiadomość ta wymaga jeszcze sprawdzenia).

Kontrola cen węgla, przeznaczonego na wywóz

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Przy województwie śląskiem w Katowicach utworzono **specjalną komisję,** której zadaniem będzie **badanie cen węgla,** przeznaczonego na wywóz. **Zachodzi bowiem podejrzenie, iż ceny te, stanowiące podstawę podatku węglowego, bywają fikcyjnie niskie.**

Świadectwa tymczasowe muszą być wymienione na akcje oryginalne

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Z kół ministerstwa skarbu dowiaduję się, **że żadna spółka akcyjna nie otrzyma na przyszłość zezwolenia na nową emisję akcyj, o ile nie wymieni dotychczas używanych t. zw. świadectw tymczasowych poprzednich emisyj na akcje oryginalne.**

SUBSKRYPCJA NA AKCJE BANKU POLSKIEGO W KRAKOWIE. Dzień dzisiejszy wykazuje maximum zapisów na akcje Banku Polskiego w tutejszym oddziale P. K. K. P. Subskrybowało 12 osób 46 akcyj.

ZATARG MIĘDZY ROBOTNIKAMI A WŁAŚCICIELAMI HUT SZKLANYCH. (s) Z Warszawy telefonują nam: Dzisiejszy „Robotnik" donosi o zerwaniu pertraktacyj w sprawie płac między właścicielami hut szklanych a robotnikami. Zatarg powstał na tle dodatku drożyźnianego. Robotnicy żądają 150%. pracodawcy proponują natomiast 60%.

OPŁATY STEMPLOWE ZA KARTY ŁOWIECKIE zostały podwyższone do 6.300.000 mk., za karty roczne, a do 1,260.000, od zezwolenia jednorazowego.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Obrady państw. Rady oszczędnościowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Dziś o godz. 10 przed południem rozpoczęły się **obrady Państwowej Rady Oszczędnościowej** w obecności prez. min. **Grabskiego.** Obrady zagaił prez. min. Grabski, który w krótkiem przemówieniu wskazał na **doniosłość prac Rady.** Następnie nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy **p. Moskalewski wyłożył zasady, na których praca Rady ma się opierać** oraz przedłożył **wyczerpujące sprawozdanie z państwowej działalności oszczędnościowej,** dokonanej pod jego kierownictwem. Obrady trwają.

Ile wynosiły dochody państwowe w roku ubiegłym?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Obliczenia ministerstwa skarbu stwierdzają, że **ogólny dochód państwa w roku ubiegłym wynosił 274 miljonów franków szwajcarskich.** Z kwoty tej wypada: na **podatki bezpośrednie** 63 miljony, **podatki pośrednie** 93 mil.. **cła** 46 mil.. **opłaty** 34 mil. oraz **monopole i loterje** 26 miljonów.

O czem obradować będzie jutro komisja zagraniczna

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego (s). Jutro odbędzie się posiedzenie **sejmowej komisji dla spraw zagranicznych.** Na porządku dziennym znajdują się: **dalszy ciąg dyskusji nad exposé** p. ministra oraz referat pos. **Dymowskiego** o projekcie ustawy w przedmiocie ratyfikacji **polsko-jugosłowiańskiej umowy handlowej.**

Sprawa budowy nowych linij kolejowych

Warszawa, 14 lutego (Tel. wł.) (s). Dnia 20 bm. odbędzie się posiedzenie komitetu Państwowej Rady kolejowej dla budowych nowych linij kolejowych.

Po zamknięciu kroniki

KORPUS DYPLOMATYCZNY U MIN. ZAMOYSKIEGO (s). W dniu dzisiejszym przyjął minister spraw zagranicznych Zamoyski cały korpus dyplomatyczny. akredytowany przy rządzie Rzeczypospolitej.

NOWY POSEŁ SEJMOWY. (s). W dniu wczorajszym zgłosił się do kancelarji sejmowej nowy poseł p. Bajsarowicz, który zastępuje 51 okręg wyborczy Lwów—Cieszanów. Nowy poseł, który przystąpił do P. S. L. Piast, wchodzi w miejsce zmarłego pos. Przeworskiego.

ODPRAWA SZEFÓW INTENDANTUR KORPUŚNYCH (s). W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w VII wydziale min. spraw wojskowych dwudniowa odprawa szefów intendantury wszystkich D. O. K. pod kierownictwem głównego szefa gen. Norwida-Neugebauera. Na odprawie poruszone będą sprawy dotyczące: gospodarki pieniężnej, żywnościowej, opałowej, oświetleniowej, mundurowej, kwaterunkowej; sprawy wyszkolenia personalu intendantury i współdzielności.

ŚMIERĆ NAJSTASZEGO CZŁOWIEKA. W Łodzi zmarł Majer Zylberman, liczący lat 118, stały mieszkaniec m. Łodzi. Podczas ostatniego strajku na tramwajach, Zylberman odbył piechotą podróż do Aleksandrowa i z powrotem. W życiu swem długiem nie wiedział, co to jest choroba, a przed śmiercią zawoławszy swego 80-letniego syna, żegnał się z nim, zaznaczającą, iż życie jest tak piękne i że zdaje mu się, że żył za krótko.

Zylberman, jeden z rzadkich starych typów w rodzaju Mickiewiczowskiego Jankiela, czuł się zawsze szczerym Polakiem.

ZJAZD HALLERCZYKÓW W BYDGOSZCZY. (s) Dnia 16 bm. odbędzie się w Bydgoszczy ogólno-państwowy zjazd b. Hallerczyków.

KONFERENCJA MISJI SOWIECKIEJ. W Izbie handl.-przem. we Lwowie odbyła się konferencja sowieckiej misji handlowej z tutejszemi sferami przemysłowemi i handlowemi. Misja sowiecka domagała się, aby firmy polskie wysyłały towary swoje do Rosji w komis. Przeciw temu postulatowi wystąpiły firmy tutejsze ze względu na brak gotówki.

ODCIĘCIE ZBARAŻA. Ze Lwowa telefonują nam: Wskutek ostatnich zamieci śnieżnych miasto Zbaraż odcięte zostało wprost od świata. — Wszelka komunikacja z tem miastem została przerwana.

NAPAD BOJÓWKI HAJDAMACKIEJ NA CZYTELNIĘ POLSKĄ W PODHORCACH. Ze Lwowa telefonują nam: Ogromne oburzenie wywołała we Lwowie wiadomość o napadzie bojówki hajdamackiej na czytelnię polską w Podhorcach pod Lwowem. Szajka bojowców napadła na dom sekretarza Polańskiego, wyłamała ramy okna, poraniła dzieci i strzelała z karabinów.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA PROJEKT PIANINA. Z Warszawy donoszą: Dnia 9 bm. został rozstrzygnięty konkurs na projekt pianina dla firmy J. Kerntopf i Syn w Warszawie. Projekty nadesłało 7 autorów. Pierwszą nagrodę przyznano jednogłośnie p. Janowi Szczepkowskiemu, dyrektorowi szkoły sztuk zdobniczych w Warszawie; drugą nagrodę jednogłośnie p. Edwardowi Trojanowskiemu, profesorowi szkoły sztuk pięknych w Warszawie. Nadto wyróżniono pracę pod godłem A. B. C.

ZWIĄZEK TARNOWIAKÓW. W Krakowie odbyło się przed dwoma dniami walne zgromadzenie Tarnowiaków, które uchwaliło statut Związku, w myśl którego Związek ma objąć wszystkich b. uczniów szkół średnich tarnowskich, zajmujących obecnie stanowiska społeczne na całym obszarze państwa i skupić ich dla celów koleżańskich, dla niesienia pomocy obecnym słuchaczom szkół wyższych Tarnowianom, oraz uczniom szkół średnich w Tarnowie. Statut przewiduje tworzenie kół miejscowych dla powyższych celów w miastach, skupiających pewną liczbę członków Związku. — Wpisowe członków na rok bieżący ustaliło walne zgromadzenie na 5 zlp., wkładkę miesięczną na 1 zlp. Wybory do zarządu dały następujący wynik: Prezesem wybrany został przez aklamację dr Wielgus, wiceprezydent m. Krakowa, do zarządu weszli pp. prof. gimn. Geron, red. Grzywiński, insp. szkół średnich Marcinkowski. prezydent sądu apelacyjnego Panek, r. szk. Dobrowolski, sędzia Trzaskowski, przeor Karmelitów ks. Walczak i dyr. gimn. Winkowski. Do komisji rewizyjnej: dyr. Marchwicki, dyr. banku Eibenschuetz i st. radca skarbu Golonka. Do sądu koleżańskiego pp.: rektor Hoborski, rejent Mieiński i rejent Szymanowicz.

Ze sportu

OLIMPIJSKIE PRZYGOTOWAWCZE ZAWODY SZERMIERCZE. Dla lepszego przygotowania się do zawodów olimpijskich w szermierce, urządza Centralna szkoła wojskowa gimnastyki i sportów w Poznaniu cztery spotkania (poule) na wszystkie trzy bronie: szable, florety i szpady. Odbędą się one w następującym porządku: I poule w sobotę 23 bm.; II poule w sobotę 8 marca; III poule w sobotę 5 kwietnia; IV poule w sobotę 10 maja. W oznaczone dni poule rozpocznie się o godz. 15 i trwać będzie do godz. 19. Kluby szermiercze i poszczególni szermierze, mający widoki wyjazdu na Olimpjadę, proszeni są do wzięcia udziału. Zgłoszenia należy nadsyłać do Adjutantury Szkoły. Mieszkania bezpłatne w szkole. Przyborów przywozić nie potrzeba.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE odbędą się w dniach 16, 17 i 18 lutego br. w Krynicy. Program zawodów obejmuje: 16 lutego: Bieg starszych zawodników od 30 lat w górę. Bieg senjorów I klasy. Bieg senjorów II klasy. Bieg juniorów. Dnia 17 lutego: Bieg z przeszkodami. Skoki starszych ponad lat 30. Skoki senjorów I i II klasy. Skoki juniorów. Dnia 18 lutego: Bieg pań. Bieg sztafetowy. — Kwatery dla zawodników i gości przygotowane. Zgłoszenia kwater przyjmują S. N. A. Z. S. w Krakowie, Zwierzyniecka 44, Tatrzańskie Tow. Narciarzy w Krakowie ul. Jagiellońska 11 oraz Komitet zawodów w Krynicy, Dom Zdrojowy. Według informacyj, otrzymanych z dyrekcji kolei w Krakowie, pociągi od środy 13 bm. odchodzą normalnie do samej Krynicy. Wyjazdy na zawody z Krakowa codziennie o godz. 10·10 wieczór i o godz. 11·15, względnie 10·25 rano.

SEKCJA TENNISOWA A. Z. S. sprowadza trenera tennisowego. Z nauki mogą korzystać także niecżłonkowie sekcji. Zgłoszenia przyjmuje do 20 lutego sekretarz p. Zdanowicz, ul. Szczepańska 7. między godz. 3 a 5 po poł.

Dział ekonomiczny

Zabezpieczenie bezrobotnych

Sejmowa komisja ochrony pracy omawiała projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Przyjęto artykuły, określające wysokość zasiłku dla bezrobotnych: dla robotnika samotnego wyniesie on 30 proc. płacy, dla obarczonego rodziną, złożoną z dwóch osób, 35 proc. płacy, z trzech do pięciu osób 40 proc., a ponad pięć osób 50 proc.

Ustalono 10 dni od dnia zarejestrowania się jako okres karencyjny, po którym dopiero bezrobotny otrzymać może zasiłek.

Okres, w ciągu którego może bezrobotny pobierać zasiłki, oznaczonym został na 13 tygodni; okres ten może jednak być przedłużonym przez ministra pracy na wniosek zarządu głównego funduszu ubezpieczeniowego.

Do przepisów o tem, jaką pracę, jako odpowiednią, obowiązany jest bezrobotny przyjąć, dodano, iż bezrobotny tylko wtedy obowiązanym jest przyjąć pracę poza miejscem jego zamieszkania, jeśli będzie mu zapewnioną możność otrzymania mieszkania.

Nadto komisja dyskutowała kwestję, kto i w jakiej wysokości opłacać ma wkładki. Przyjęto, iż zakłady opłacają w wysokości 2 proc. zarobku każdego robotnika, 1·3 proc. zaś dopłaca skarb państwa. Za wkładki zakładu odpowiedzialnym jest pracodawca, który ma kwotę należną wnieść co miesiąc z dołu najpóźniej do 20 dnia następnego miesiąca. Na kwotę tę składają się 0·5 proc. wkładka robotnika i 1·5 proc. wkładka pracodawcy. Za temi normami głosowała lewica.

Niezmiernie ważną była kwestja, od jakiego zarobku mają być obliczane te odsetki. Przeszedł wniosek, iż wkładki oblicza się według tabeli zarobków, stanowiących w danym okręgu skalę zarobkową przy ubezpieczeniu w Kasach chorych.

Dłuższą dyskusję wywołał też wniosek rządowy, że skarb państwa może część, nie więcej jednak niż 0·5 kwoty, którą ma wpłacać na fundusz ubezpieczeniowy, przełożyć na samorządy i musi przytem wskazać im źródła pokrycia. Wniosek został odrzucony, ale zostanie zapewne przyjęty w 3 czytaniu.

Uchwalono następujące wnioski rządu:

Jeżeli kwoty, uzyskane w sposób opisany, nie wystarczą na pokrycie kosztów akcji ubezpieczeniowej, powinien zarząd funduszu ubezpieczeniowego podwyższyć składki, z zachowaniem ustalonego stosunku.

W razie niedoboru skarb państwa zaliczy sumę potrzebną, niedobór zaś zostanie rozłożonym pomiędzy pracodawców, robotników i skarb, przy zachowaniu ustalonego stosunku (1·5, 0·5, 1·3).

Jeżeli rezerwy funduszu ubezpieczeniowego osiągną 50 proc. rocznych wkładek, wkładki zostaną stosownie do rozmiarów bezrobocia, obniżone lub też podwyższone zostaną świadczenia, tak jednak, ażeby nie przewyższały 60 proc. zarobku robotnika.

Na czele funduszu ubezpieczeniowego ma stać zarząd główny, złożony z ministra pracy (względnie jego zastępcy), dwóch urzędników ministerstwa pracy, jednego delegata ministerstwa skarbu, sześciu przedstawicieli robotników, czterech pracodawców i dwóch delegatów ciał samorządowych.

Ruch zwyżkowy na światowych targach towarowych

Kraków, 14 lutego.

Ceny żyta na targach polskich znowu skoczyły w górę o kilkanaście procent — zdaje się wobec zmniejszonych wskutek aury dowozów, oraz wskutek wzmocnionej tendencji na targach środkowej Europy.

Ceny polskich produktów naftowych, zwłaszcza benzyny, w eksporcie idą silnie w górę i wynoszą dzisiaj za tonę w cysternie franco Piotrowice o kilka procent więcej, niż przed 3 dniami, w szczególności n. p. za benzynę o frakcji 700 do 710 dolarów 9·25, za benzynę o frakcji 760 do 770 dolarów 5·25, za olej gazowy dolarów 1·85, za parafinę dolarów 10. Jedna nafta została z tyłu przy cenie dolarów 2·50. **Ropa** polska poczyna także zwyżkować pod wpływem zwyżki światowej cen ropy i produktów naftowych. Cena za ropę borysławską „naciągnęła do dolarów 150 za cysternę dziesięciotonową.

Węgiel natomiast nietylko w Polsce potaniał. Cała Europa wraz ze Stanami Zjednoczonemi stoi w znaku nadprodukcji (wprawdzie nie w stosunku do produkcji przedwojennej, która była większą, ale w stosunku do zmniejszonego zapotrzebowania przemysłowego). W takim Wiedniu, gdzie wszystko zresztą znowu drożeje, węgiel spadł na 880 K za kilogram i stoi o 15 proc. niżej, niż we wrześniu, a w przeliczeniu na korony złote zaledwie o 50 proc. wyżej, niż przed wojną.

Wogóle na całym świecie wszystkie surowce i środki pomocnicze produkcji oraz ziemiopłody w najobszerniejszem słowa znaczeniu (zboże, cukier, kawa i t. p.) **mają dość silną i stałą tendencję zwyżkową — z wyjątkiem węgla i żelaza.**

Dlaczego papier w Polsce jest drogi?

Z poważnej strony piszą nam:

Dlaczego papier w Polsce jest najdroższy, podczas gdy w Austrji, Czechach, Niemczech obniżają stale ceny. Skądże ta różnica?

Oto stąd, że fabryki nasze mają stare aparaty, produkujące 50—60 metrów na minutę, natomiast czeskie i austrjackie w tymsamym czasie wyrzucają 150—180 metrów, niemieckie 200, amerykańskie 320 i więcej na minutę. Nadto szerokość wstęgi papierowej wynosi u nas $1\frac{1}{2}$ do $2\frac{1}{2}$ metra, zagranicą 4 do $4\frac{1}{2}$ metra, czyli przy tymsamym personalu, w takichsamych budynkach zagranica produkuje 5—6 razy więcej. Przytoczymy dowody: Śląska fabryka w Chrapkowicach na dwóch maszynach produkuje ponad 300 wagonów miesięcznie papieru rotacyjnego, a więc przeszło 2 razy tyle, ile wynosi zapotrzebowanie w całej Polsce. Inna papiernia saska przy czterech maszynach wyrabia więcej, niż wszystkie polskie maszyny w czambuł wzięte.

Chcąc sprostać zagranicy i podnieść produkcję papieru, należałoby postarać się o nowoczesne maszyny. Na to zwracano uwagę fabrykantów, lecz oni nie chcą o tem słyszeć. Obecnie, gdy interesant chce zamówić kolorowe papiery na okładki, fabrykant odmawia, twierdząc, że białe są najlepsze i do tego trzeba publiczność przyzwyczaić. Z tych powodów fabrykanci obawiają się zagranicznego papieru, ażeby przez swoją solidność i tanlość nie robił im konkurencji, poruszają niebo i ziemię o wyśrubowanie cła na papier zagraniczny, wysyłają do Warszawy deputacje robotnicze, że im grozi bezrobocie — podczas gdy, dzięki głodowi papierowemu, dzienniki muszą podnosić ceny, książki szkolne dochodzą do 10 miljonów za egzemplarz, drukarnie rozpuszczają robotników i dochodzi do stagnacji w literaturze. Zagranica udziela kredytu i daje papier o połowę taniej, natomiast u nas płaci się zgóry cenę przy zamówieniu i czeka się tygodniami na dostawę. Papier krajowy ch[illegible] to makulatura, pełna śmieci, opakowana ta[illegible] że drukarz nieraz rwie włosy z rozpaczy.

Przemysłowi papierniczemu w Polsce potrzeba nie tyle ochrony celnej, ile raczej nowych maszyn, zdolnych techników i wyszkolonego, sumiennego personalu, jeżeli nie chcemy, ażeby pisma fachowe, poważne miesięczniki i tygodniki, a przedewszystkiem książki szkolne stały się luksusem, podlegającym podatkowi majątkowemu.

Kronika ekonomiczna

BONY PODATKOWE DO OPERACYJ KREDYTOWYCH P. K. K. P. WPROWADZONE. Prezes ministrów Grabski zaakceptował projekt wprowadzenia bonów podatkowych do operacyj kredytowych P. K. K. P., która będzie te bony wypłacała w pewnym stosunku procentowym przy udzieleniu kredytów. W tym samym stosunku będzie je przyjmowała przy spłatach.

WPŁYW WALORYZOWANYCH PODATKÓW. Kończone obecnie przez Centralną kasę państwową zestawienia wpływów skarbowych za miesiąc styczeń wykazują, że wpływ waloryzowanych podatków przekroczył już przewidywania, dzięki czemu preliminarz budżetowy na miesiąc styczeń stał się zupełnie realnym. Zwiększony ten wpływ tłómaczyć należy z jednej strony wiarą społeczeństwa, iż sanacja skarbu zależy nietylko od programu rządowego, lecz i od współdziałania ogółu przez wnoszenie podatków, z drugiej zaś dyktowany był zrozumieniem, iż terminowe, a nawet w wielu wypadkach przedterminowe pozbywanie się ciężaru podatkowego przy waloryzacji jest dla podatników bardzo korzystnem. Ten dodatni objaw pospiechu, z jakim wpłacono są podatki, pozwala mniemać, iż miesiąc luty przyniesie wyniki jeszcze dodatniejsze. Zwiastunem tego jest sygnalizowanie z wielu kas skarbowych dużych wpływów na podatek majątkowy, choć termin pierwszej raty upływa w dniu 25 b. m.

PRZYWILEJE POŻYCZKI KOLEJOWEJ. Z Warszawy donoszą 13 b. m. Wczoraj w ministerstwie kolei odbyła się konferencja w sprawie pożyczki kolejowej. Z ramienia ministerstwa skarbu dr Rybarski udzielił zebranym następujących wyjaśnień:

Pożyczka kolejowa została wprowadzona na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 15 stycznia 1924 r. Pożyczka ta dzieli się na odcinki po 10, 25, 50, 100 i 500 fr. zł. Daje ona następujące prawa: Pożyczka jest oprocentowana na 10%, ale uwzględniając, że jest ona wolna od podatku, daje w rzeczywistości w sumie 12%. Kto więc lokuje pieniądz w tej pożyczce, ten zwiększa swe dochody. Oprocentowanie jest tak wysokie ze względu na ciężkie położenie państwa. Przed wojną kto posiadał 100.000 fr. miał 400 do 450 proc. franków rocznie, dziś od sumy 90.000 fr., ulokowanej w tej pożyczce, procent wyniesie 10.000 fr. zł. Pożyczka kolejowa będzie umorzoną w ciągu 10 lat w dwóch ratach rocznie. W razie umorzenia posiadacze obligacyj otrzymają oprócz oprocentowania pełną nominalną kwotę, choć płacili tylko 90 za 100. Pozatem papier ten będzie miał coraz większy kurs, gdyż termin spłaty jest odległy.

Jeżeli chodzi o gwarancje, to gwarancją jest to, że pożyczka jest złotowa, t. j. że procent będzie płacony w równowartości franka złotego. Papier ten jest niezależny od wahań giełdowych. Wedle art. 3 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej spłata kapitału i odsetek od pożyczki kolejowej zabezpieczona jest majątkiem kolejowym. Pożyczka ma na celu dostarczenie kapitału na inwestycje kolejowe, co temsamem podniesie dochody kolejowe.

Pożyczka ma następujące przywileje: 1) pożyczka jest papierem pupilarnym, 2) pożyczka jest papierem kaucyjnym, 3) pożyczka jest papierem państwowym, którego wywóz za granicę jest dozwolony. Na tle tych informacyj wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele sfer bankowych i przedstawiciele prasy warszawskiej.

ZAKUP DUŻEJ ILOŚCI 8-PROC. POŻYCZKI ZŁOTEJ. Dnia 8 b. m. centrala P. K. K. P. sprzedała bardzo znaczną ilość 8-procentowej pożyczki złotej po kursie 9,393.000 mkp. za 10 złotych.

KTO I JAK PŁACI PODATKI? Dokonane w min. skarbu zestawienia wpływów z podatków bezpośrednich za lata 1922 i 1923 wykazały, jak wieś uprzywilejowaną jest pod względem podatkowym.

Naogół wpływ podatków wzrósł we frankach szwajcarskich dwukrotnie (oprócz podatku budynkowego, który zmniejszył się z 795.186 fr. na 656.695 fr.), jednak stosunek procentowego wpływu podatków do kwot preliminowanych przedstawia się wprost opłakanie.

W r. 1923 podatek gruntowy dał zaledwie 5.7% sumy preliminowanej, budynkowy — 5.6%, gdy podatek dochodowy dał 55·2%, przemysłowy 24.7%, depozytowy 24.7% i od kapitałów i rent 107.3%. Wieś przerzucała ciężar utrzymania państwa na ogół pracujący, na miasta, przemysł i handel.

ODBUDOWA SUBWENCYJNA CZY KREDYTOWA? Na komisji odbudowy ukończono trzecie czytanie projektu ustawy o odbudowie kraju. Zasadniczą cechą tego projektu jest przeistoczenie dotychczasowego systemu odbudowy na system pożyczek, udzielanych przez banki państwowe.

Ceny towarów

z dnia 13 lutego

ZIEMIOPŁODY

Bielsko. Za 1 kg w tysiącach marek: mąka pszenna 1100, kasza jęczmienna 650, groch 800, fasola 900.

Katowice. Za 100 kg w miljonach marek franko stacja województwa. Pszenica 33—34, żyto 24—25, owies 24—25, jęczmień brow. 26; franko stacja kuchy lniane 36, rzepakowe 25, ospa pszenna 18·50, żytnia 17, słoma luźna 11·5, siano luźne 15.

Kraków. W miljonach marek: Tranzakcje na giełdzie: owies dworski prima (20 tonn) 27·8, chłopski zbierany dobry (8 tonn) 27·5; ceny informacyjne: pszenica 41—42, żyto miejscowe 27—28, jęczmień na krupy 25—26, owies 26—27, mąka żytnia 70% krak. 45—46, pozn. 48—49; pszenna 50% 73—75; otręby żytnie 15—16, pszenne 18—19; fasola biała długa 80—82, krasa 70—72, mieszana 60—65, groch polny 30—32, jadalny 55—60, „Victorja" 90—100; wyka 24—25; kuchy lniane 33—34, rzepakowe 28—29, siano słodkie z okręgu krak. 18—20, półsłodkie 14—16; słoma mięszana 9—10, długa 11—12 koniczyna czerwona apestowana 260—280.

Poznań. W miljonach mkp. za 100 kg netto: Żyto 20—22 pszenica 28—33, jęczmień 19, browarowy 21—23, owies 22—24, mąka żytnia 37—40, pszenna 56—60, ospa żytnia 13, pszenna 15, wyka 18—20, peluszka 20—22, groch polny 18—24, Victoria 40—47, seradela 15—17, słoma żytnia, luźna 2·8—3·2, prasowana 5—6, siano prasowane 1·05—1·2, luźne 6—6·5.

Wilno. W tysiącach mkp. w hurcie za kg: żyto 260, owies 265, mąka żytnia I gat 600, II gat. 549, IV gat. 320, razowa 330. Tendencja mocna, dowóz duży.

Warszawa. Skutkiem zmniejszonego dowozu na rynku zbożowym panowała tendencja mocna. Notowano w miljonach mkp. za kg loco wagon stacja załadowcza: pszenica kongr. 40, żyto kongr. 25, owies $24\frac{1}{2}$, jęczmień 24, rzepak 75, makuchy lniane 30, rzepakowe 26, otręby pszenne 16, żytnie 14. Mąka za kg loco Warszawa w tysiącach mkp.: żytnia 70% 450, 50% 550, pszenna 50% 750.

Warszawa. W miljonach mkp. za 100 kg loco Warszawa: słoma prosta 10—11, siano łąkowe 20, koniczynowe 25.

ZIEMNIAKI.

Warszawa. Ziemniaki wskutek zmniejszonego dowozu podskoczyły w cenie. Notowano za 100 kg loco Warszawa 10 do miljonów mkp.

SKÓRY.

Warszawa. Na rynku skór gotowych dało się zauważyć w ostatnich dniach pewnie ożywienie. Notowano za 1 kg loco fabryka w złp. waloryz. Skóry podeszw., kraj. i zagr. średnie 4·05, ciężkie 4·25, branzlowe 4·35, juchty czarne 7·50, kolorowe za stopę 1·85, faledry 7.50, blanki szare i czarne rymarskie 5·70, blanki lejcowe o 10 proc. drożej, blanki paskowe kolorowe i naturalne za stopę 1·70, krupony pasowe 7·00, podeszwiane 6·05, mastrykty 7.70, juchty świńskie 1·85, karki i boki 3·00.

Wilno. W tys. mkp. Skóry surowe lekkie 30.000 za pud, ciężkie 35.000, podeszwy lekkie 8000 za kg, średnie 7500, ciężkie 8000, chrom I gat. 2500 za stopę kw., II gat. 10 proc. mniej, chrom surowiec 10.000 za skórkę cielęcą.

GARBNIKI.

Krakow. Ceny zasadnicze w dolarach za 100 kg loco Kraków płatne w markach polskich po kursie dnia wpłaty: antichlor 7·80, ałun chromowy 18·30, olej turecki 24, degras do juchtów 23·16, degras do chromów 23·16, olej do skóry 16, łój amerykański 26, oropon do bajcowania skór 55, ekstrakt dębowy 60% 20·70, kasztanowy 21·50, kwas szczawiowy 34, chlorbarium 28, siarczek skoncentrowany 60—62% 16, ekstrakt kasztanowy 70% 21·50, nigrozyna „Bayer" 100·—.

METALE.

Warszawa. Notowania wyrobów miedzianych i mosiężnych loko fabryka w milj. mkp. Mosiądz: blacha grub. do 3 mm 4·30, grub. do 1 mm 4·4, grub. do 0·5 mm 4·50; drut do 3 mm 4·15, do 1 mm 4·50, do 0·5 mm 4·65; rury o ściance 1—2—3 mm 5; pręty 4. Miedź: blacha grub. do 3 mmm 5·30, do 1 mm 5·40, do 0·5 mm 5·50; drut o przekroju do 3 mm 5·15, do 1 mm 5·50, do 0·5 mm 5·65; rury o ściance 1—2—3 mm 6·50; pręty 5.

BLACHA CYNKOWA.

Warszawa. Notowano blachę cynkowaną loco skład fabryczny: rozmiar 711×1422×0·5 mm 0.80 złp., — 0·525 mm 0.775, — 0.55 mm 0·75, — 0·6 mm 0·725, 1000×2000×0·5 mm 0·825, — 0·55 mm 0·80 złp. za kg, licząc złp. jako równy fr. zł., według notowań giełdy warsz.

METALE SZLACHETNE.

Warszawa. W wolnym obrocie płacono rbl. złote 5,300.000, gram złota 6,400.000—6,500.000, rbl. srebrne 3,700.000, kruszec 210—215,000 za gram, platyna za gram 33 milj. mkp.

LEOPOLD TOMASZKIEWICZ.

Z minionej nocy

(Dokończenie).

Gięły się drzewa olbrzymie za wichru dotknięciem, co grał w gałęziach ich jakąś sonatę szaleństwa, szarpał ich koronami, co się tarzały niby źdźbła trawy na podolskim stepie.

Do pokoju wpełza straszna mara, wlecze się po kątach leniwie, powoli rozciągając swoje skrzydła, krwawe skrzydła i przechylając się to w tę, to w ową stronę, wydaje piekielny jazgot zgrzytów, który tłumi każdą lepszą myśl, wsysa się w mózg, targa w bólu serce.

Janetta siedziała nieruchomo z głową, ukrytą w dłoniach.

Gostyński siedział naprzeciw, tkwiąc oczyma w jej skulonej postaci, pokrytej zupełnie cieniem nocy — jakby z niej przyszłe losy chciał wyrwać.

Obudził ich daleki grzmot.

— Późno już — szepnęła bezwładnie.

Drzwi się otwarły, szerokim krokiem wszedł wachmistrz.

— Panie kadecie, bryczka gotowa.

— Dobrze, odejść, — złamanym głosem odpowiedział Gostyński, lecz się nie ruszył.

Wachmistrz nie wychodził.

— Panie kadecie, melduję posłusznie, konie czekają, już późno, — natarczywie donośnym głosem powtórzył wachmistrz.

Błyskawica oświetliła pokój.

Gostyński był straszny w jej blasku.

Powstał.

Rozszerzone szeroko oczy paliły się, usta zaciśnięte miotały jakieś niezrozumiałe przekleństwa, ręce wyprężyły się do ciosu.

— Słyszałem. Precz! — stłumionym, ale okropnym głosem krzyknął Gostyński.

Wachmistrz cofnął się.

— Niech pani będzie dobrej myśli — zdławionym wyrzekł głosem, opanowując szał, który go unosił.

— Im bliżej jestem końca, czuję, że słabnę. Nauczyłam się tu jednak wiele i pamięć tego, co tu przeżyłam, będzie mi na dni następne drogowskazem — i pociechą. Gdy przemierzę ogrom bólu szarpiących się pokoleń, wtedy moja dola jakżeż zdaje się małą.

— Dziękuję panu za wszystko, za serce — kończyła zamarłym szeptem. — Nie zapomnę.

— To nie ja, pani, nie ja, ja tylko cząstką jestem narodu, który rozumie każdy tragizm walki, bo nosi go w sobie — — — O tem proszę nie zapomnieć...

Gwałtownie ujął ją za rękę.

— Chodźmy!

Przeprowadził ją jak lunatyczkę przez korytarz, schody, aleję do drogi, na której czekała bryczka.

Przy bryczce czekał wachmistrz.

Gostyński usadowił Janettę, okrył ją kocem.

Wachmistrz usiadł naprzeciw.

Podała Gostyńskiemu rękę bez słowa.

Krótki, silny uścisk dłoni był ostatniem pożegnaniem.

Długa błyskawica przeszyła powietrze.

Gostyński spojrzał w oczy Janetty — były śmiertelnie smutne.

— Żegnam, — wyszeptały usta — — —

Długi, potężny grzmot.

Bryczka potoczyła się szybko po kamiennej drodze.

— Skończone — pomyślał Gostyński.

Nie odchodził, stał jak skamieniały, czuł tylko jedno, — jak turkot kół spadał mu strasznym ciężarem na piersi, okropną rzeczywistością gniótł czaszkę, dusił gardło, żwirem zasypywał oczy wypatrzone. Te koła w skroniach jego huczały, wystukiwały straszliwy nokturn przeznaczenia.

Jeszcze jedna błyskawica — i Gostyński widzi odwróconą ku sobie na zakręcie drogi głowę Janetty, — i zda mu się, że te oczy przepastnie smutne po imieniu go wołają.

Porwał go dziki skowyt w piersiach, zawyło w nim rwące się ku swobodzie, palącem wędzidłem ujarzmione, zwierzę, rozpasany ból pochwycił skurczem za gardło, rzucił myśli w szaleńczy taniec rozpaczy.

Czuje na sobie całą podłość swej służby, czuje okropną hańbę i bezpamiętny bunt za te upokorzenia, co jak uderzenie sromotne, pali.

Turkot już dawno zcichł, pochłonęła go w nieprzejrzane swe czeluście czerń burzliwej nocy.

Burza szalała coraz gwałtowniej.

Nieuchwytnemi łamańcami gięły się olbrzymie drzewa, twórząc szatański chaos jęków, wycia i konania.

Gostyński nie czuł, nie słyszał burzy — w oczach miał ciągle wózek na drodze ze skuloną postacią, z błyszczącym bagnetem żandarma — i ciągle w takt kół biły skronie.

Jeszcze szerzej wytężał oczy, wpatrzone w szlak drogi. Stawała mu w błyskawicach coraz okropniejszą bielą, otoczona wężowym łańcuchem krzewów po bokach, jak droga w otchłań wiodąca.

— Tak, jak ona — —

„A jeśli trzeba, na śmierć idę po kolei", — z okropną siłą zbielałe wyszeptały usta.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.